Nr. 222. **Piątek. 30. Września 1887.** **Rok 77.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue des St. Peres 34

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu **3 zł.**, **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu **1 zł.**, **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie o połowę zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 50 ct., kwartalnie 1 zł. 50 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 80 ct., kwartalnie 2 zł. 40 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 września b. r., zamianować najmiłościwiej: kanonika grecko-katolickiej kapituły metropolitalnej we Lwowie, Jana Wieliczkę, scholastykiem kapituły; grecko-katolickiego parocha miejscowego w Taurowie, Emila Bilińskiego, kanonikiem; a kanonika tej kapituły, Józefa Kobylańskiego, proboszczem kapituły u św. Jura we Lwowie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 września b. r., profesora historyi i prawa kościelnego przy biskupim teologicznym zakładzie w Tarnowie, dr. Józefa Bąbę, zamianować najmiłościwiej kanonikiem rzymsko-katolickiej kapituły katedralnej w Tarnowie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 lipca bież. roku, podsekretarzowi stanu w egipskiem ministerstwie skarbu, Juliuszowi Blum baszy, nadać najmiłościwiej wielką wstęgę, a konsulentowi prawnemu w egipskiej prezydyalnej radzie ministerstwa, Odoardowi Keller baszy, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała stałego nauczyciela szkoły etatowej, w Iszczkowcach, Mikołaja Lewickiego, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Szumlanach; rzeczywistego nauczyciela szkoły ludowej w Mucharzu, Aleksandra Jabłońskiego, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Jawiszowicach; nauczyciela tymczasowego szkoły ludowej w Horodyszczu waręskiem, Teodora Ohara, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Kościaszynie; tymczasowego nauczyciela, Szymona Pycha, w Jaworkach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Jaworkach; nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Iwaczowie górnym, Karola Szula, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły; nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Maryampolu, Józefa Czerniawskiego, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 września.

Kwestya rzymska, pomimo, że nie schodzi z porządku dziennego, nie przedstawia jednak pola do dalszych kombinacyj politycznych. Cóż bowiem mogą dalej zrobić zwolennicy pojednania Watykanu z Kwirynałem, gdy żadna z tych władz nie uznaje podstawy lub środków proponowanych za możliwe do przyjęcia. Jeżeli za postęp poczytać można fakt, że niemal wszechstronnie uznano we Włoszech potrzebę rozwiązania kwestyi rzymskiej, to w pochodzie ku rozwiązaniu zjawia się prawie peryodycznie jakaś trudność zasadnicza, która nie pozwala snuć żadnych przewidywań. Obecnie nową taką trudność nietylko w rozwiązaniu, ale choćby przynajmniej w omawianiu tej sprawy, stanowi zamanifestowanie przez rząd stanowiska w rocznicę zajęcia Rzymu na stolicę. Zarówno monarcha, tudzież ministrowie, jak niemniej większość patryotów, oświadczyli wyraźnie, że według ich zapatrywania istnieć mogą w Rzymie obok siebie, tak Papiestwo, jak rząd narodowy. Zdania tego nie podziela Watykan; ale na to, wiadomo już, jaką dawali odpowiedź ministrowie, gdy oświadczali, że zupełnie im to obojętne, jakie jest zapatrywanie Watykanu. Otóż sprzeczności tych nie dotykano prawie dotychczas w licznych pismach, traktujących kwestyę rzymską, mówiono jedynie o tem, jak potrzebną, jak pożądaną byłaby ugoda. W ostatnich czasach ujawniły się nadto nietylko w stanowiskach, ale i w omawianiu tej kwestyi sprzeczności. Stronnictwo klerykalne twierdzi, że trudność rozwiązania tkwi jedynie w stanowisku rządu, którego naród nie popiera, i dalej, że naród nie sprzeciwiałby się oddaniu Papieżowi terytoryum dawniej kościelnego. Tymczasem stronnictwo narodowe oświadcza ponownie, że właśnie naród sprzeciwia się przywróceniu władzy świeckiej Papieża. Na tej polemice ustaje na razie dalsza dyskusya, tembardziej, że władze rządowe protestują stanowczo przeciw myśli jakichkolwiek koncesyj materyalnych. Podobny protest, choć tylko pośredni, odezwał się także w słowach odpowiedzi królewskiej do burmistrza stolicy. Jakkolwiek król Humbert zbliżający się jubileusz papieski nazwał radosną sposobnością, i jakkolwiek podniósł, że Rzym może tym wszystkim, którzy przybędą złożyć hołd Papieżowi, zgotować gościnne przyjęcie; to jednak w końcu z naciskiem do-

---

50)

OLBRACHTOWI RYCERZE

POWIEŚĆ

Zygmunta Kaczkowskiego.

IX.

Średniowieczna imaginacya.

(Ciąg dalszy.)

Jak tylko Wilczek tego Kmitowskiego dworaka obaczył, zerwał się z krzesła, przystąpił żwawo ku niemu i zawołał:

— Wara! Wara w Krakowie! jakiż zły duch ciebie tutaj przynosi? zkądże ty jedziesz? ze Sobnia?

— Dobry duch mnie przynosi, — odpowiedział Wara z uśmiechem, — przyjeżdżam w sekretnem poselstwie od panny Jagienki do pana Starosty.

— Więc cóż? z czemże cię przysyła Jagienka? czy tam się co stało?

— Nic, wszystko dobrze, — powie mu Wara, — panna Jagienka sercem miłuje pana Starostę i bardzo tęskni za Waszą Miłością, ale się boi, aby jej nie zaswatano z kim innym.

— Z kim-że to? — zawołał Wilczek, bledniejąc jak ściana, — przecie tam nie było nikogo.

— Nie było dotąd, ale teraz jest tam pan Gniewosz i jego matka jest także, prawdę mówiąc z piekła rodem... matrona, i oboje myszkują około panny.

— Gniewosz! — zawołał Wilczek, zamyślając się na oka mgnienie, — Gniewosz? nie może to być. Nigdyby Gniewosz nie zajeżdżał do panny, którą ja zmówiłem dla siebie.

Na to zaś rzecze Wara:

— Ale być może, że pan Gniewosz nic o tem nie wie....

— Nie wie? — rzekł Wilczek jakby do siebie, — jużci nie wie, bom mu nic nie powiedział. Więc gadaj-że prędko, co się tam dzieje?

Tu opowiedział mu Wara ze szczegółami, jako Gniewoszowa tego samego dnia zajechała na Sobień, kiedy on do Kamieńca wyjechał, jak tam cały miesiąc przesiedziała widocznie w tym celu, ażeby swemu synowi drogę do Jagienki uścielić jak potem swojego syna na Sobień wezwała — i owóż rzecz.

Wilczek go słuchał z taką ciekawością, że prawie jego słowa połykał, tu wszakże porwał go drżącą ręką za rękaw i spytał:

— Wiec cóż się stało? nic jeszcze?

— Już się coś stało, — rzekł Wara, — i właśnie dlatego za jegomością tak gonię na dzień i noc. Zdaje się, ba i rzecz pewna, że Kasztelaństwo stanęli po stronie Gniewosza, bo właśnie pani Kasztelanowa zaprosiła pannę Jagienkę do swojej komnaty i zapowiedziała jej, że postanowili ją dać Gniewoszowi.

— Już postanowili? — zawołał Wilczek ustami drżącemi od gniewu i oburzenia, — więc z tem do mnie przyjeżdżasz? z tem cię Jagienka do mnie przysłała? Czegóż więc ona chce odemnie? Niechże ją Bóg błogosławi, oto moja odpowiedź.

— Panie Starosto! — powie mu na to Wara ze spokojnym uśmiechem, — nie potrzeba rozpaczać. Gdyby tak było, to Wara by tu nie przyjeżdżał. Można jeszcze temu zapobiedz....

— Cóż ty mi gadasz! — zawołał Wilczek, porwany w tej chwili zupełnie uczuciem rozpaczy — kiedy Kasztelaństwo stanęli po stronie Gniewosza, to wszystko przepadło. Nigdy u nas dziewka nie oprze się woli swych opiekunów. A potem, co tam! Widzę ja dobrze, jak się to stało. Gniewoszowa, coby wszystkie krakowskie przekupki potrafiła przegadać, ich wszystkich opanowała. Kasztelanowa sobie do mnie coś upatrzyła, wiem o tem, dlategom też do Kamieńca pojechał: zawzięła się na mnie, nawinął się Gniewosz, więc jemu dać Jagienkę; komukolwiek, byle nie mnie. Kasztelan, duda jak zawsze, najniższy sługa jejmości, jejmość tak postanowiła, więc i on za tem. Jak Zawisza podpisze, to i Pakosz takoż. A Jagienka.... Panie Boże jej odpuść. Prędko się zapomniało, co się sto razy przysięgło!...

Te ostatnie słowa powiedział Wilczek głosem zalanym łzami, widać było, że obok uczucia rozpaczy głęboki żal go porywa: ale Wara mu nie dał dokończyć, mówiąc prędko:

— Nie tak, panie Starosto. Co Wara mówi, to prawda. Można jeszcze temu zapobiedz, bo Kasztelaństwo nie mają nad panną Jagienką opieki. Jej opiekunem jest jej stryj, O. Chryzostom — i właśnie z tem mnie panna do jegomości przysyła. A tu jest znaczek, napisany jej własną ręką, abyś mi jegomość uwierzył.

To mówiąc, podał mu kartkę Jagienki.

Wilczek, wyrwawszy mu kartkę z ręki i przeczytawszy na niej te słowa: „W zmiennych losach niezmienna Jagienka", jak gdyby nagłem światłem olśniony, całkiem się zmienił. Jego twarz się rozpromieniła, oczy błysnęły blaskiem nadziei, w całą jego postać nowe wpłynęło życie; tak spojrzał w twarz Warze i rzekł:

— Więc cóż ci Jagienka powiedziała? powiedz mi jeszcze raz, chciałbym wiedzieć każde jej słowo.

Zaczem Wara opowiedział mu szczegółowo, ażeby widział to wszystko jak na dłoni, jako Jagienka na tę zapowiedź Kasztelanowej rozpłynęła się we łzach, jako już zrozpaczyła o wszystkiem, jako ją Smolicki nauczył, że to wszystko nie ma żadnego znaczenia, bo tylko sam O. Chryzostom dysponuje jej losem, jako jej zaraz poradził wysłać zaufanego człowieka do Lwowa, jako Smolicki jego na tego posła nastręczył, jako Jagienka sama mu to poselstwo zleciła, jako mu powiedziała wyraźnie, że to jej śmierć, jeśliby ją za Gniewosza zmusili —, a wreszcie jako mu nakazała pędzić na dzień i noc i Wilczka ubłagać, ażeby bez odetchnienia jechał do O. Chryzostoma i za jego pomocą ją wyratował.

Wilczek słuchał go z rozczuleniem, pożerając chciwie jego wszystkie wyrazy, ale widocznie już sobie układał w głowie, co i jak ma przedsięwziąć, bo wysłuchawszy go, zawołał:

— Jużci mnie o to błagać nie trzeba! Mnie nie żyć bez niej. Ja cały świat przewrócę do góry nogami, abym ją dostał — a jeśliby mi się sprzeciwiali Kmitowie, to im Zamek najadę i w proch go zetrę, że kamień na kamieniu tam nie zostanie! Jeszcze ja zbiorę taką Chorągiew jak trzeba — a choćbym miał diabłu duszę zapisać, to podruzgocę tę budę Kmitowską na miazgę, a jego ciurów jak podłe płazy podepcę! Dla Jagienki żadna mi cena nie będzie zadrogą.... Ale Chryzostom mnie przecie nie zdradzi. Bylem się tylko ztąd wyrwał! Bywajże zdrów. Panie Boże ci zapłać za tę usługę — a jeżeli czego będziesz potrzebować odemnie, to licz na mnie jak na Zawiszę.

To rzekłszy, szedł zaraz do Króla.

Chociaż to było jeszcze bardzo rano, Król siedział już z Kamienieckim w swym gabinecie i ważną był z nim zajęty rozmową.

Kamieniecki prawdę powiedział Wilczkowi, że nie może opuścić Króla ani na chwilę, ale niecałą, bo cała prawda w sprawach publicznych objawia się dopiero w czynach. We wszelkich o nich dyskusyach wychodzi na jaw tylko jej cząstka, ta cząstka, jaką każdy z dyskutujących objawić musi w swym interesie, bo dobro publiczne każdy zawsze pojmuje ze swego własnego punktu widzenia a rzecz pospolita — bardzo rzadkie są od tego wyjątki — była po wszystkie czasy i we wszystkich narodach tem polem, na którem człowiek goni za podniesieniem siebie samego, zaś tylko to uważa za korzyść publiczną, co zadawalnia zarazem jego własne ambicye. Ci wielcy ludzie duszy anielskiej, co wszystkie swe interesa i całą swą miłość własną, nic zgoła nie wymagając dla siebie, złożyli na ołtarzu ojczyzny, są bardzo rzadko posiani w dziejach wszystkich ludzkich pokoleń....

Co Król istotnie zamierzał w głębi swojego skrytego umysłu, co było prawdą z tego, co mówił, a co mówił tylko dlatego,

dał, że Rzym ten pozostać musi stolicą wolnego i silnego ludu. Gdyby zaś pod względem zapatrywań kół decydujących we Włoszech, miał kto jeszcze pewne wątpliwości, to rozwiać je musiał ton organów półurzędowych, które poniekąd dały ostrzeżenie prasie klerykalnej, ażeby zbyt wygórowanych pretensyj i nadziei nie budziła w kołach katolickich, i żeby szczególniej nie wyzyskiwała ku temu zbliżającej się uroczystości. O ile więc przed wyjaśnieniem obustronnych stanowisk kwestya rzymska budziła pewne nadzieje, a twierdzić można, że budziła w obu obozach; o tyle teraz, po wyjaśnieniach, napełnia serca jednych smutkiem, a innych pozostawia obojętnymi. Faktem jest nakoniec, że rząd poruszać jej dalej nie chce, a przynajmniej nie chce w tem świetle, w jakiem ją widzi Watykan i pewna część świata katolickiego za granicami Włoch.

Jego Eks. p. Minister dr. Gautsch
w Galicyi.

Kraków, 29 września.

(*Z*) JE. pan Minister wyznań i oświaty, dr. Gautsch, przybył dziś o godzinie 9, wieczornym pociągiem pospiesznym z Wiednia do Krakowa. Na dworcu kolejowym oczekiwali przybycia p. Ministra: delegat Namiestnictwa, hr Borkowski; prezydent miasta, dr. Szlachtowski; dyrektor policyi, radca dworu, Englisch; radcy szkolni, pp. Czarkowski i Olszewski; dziekani, względnie prodziekani wszystkich wydziałów uniwersytetu krakowskiego, z rektorem na czele; dyrektorowie trzech gimnazyów, szkoły realnej i obu seminaryów nauczycielskich; burmistrz Podgórza, p. Nowacki, na czele deputacyi rady miejskiej — i wiele innych osób, w charakterze prywatnym, pomiędzy któremi widzieliśmy: prezesa akademii umiejętności, dr. Majera i profesora uniwersytetu, Wróblewskiego. Pan Minister, wysiadłszy z salonowego wagonu, w towarzystwie radcy ministeryalnego, dr. Rittnera i sekretarza minsteryalnego Freudeneggo, przywitał znanych sobie z poprzedniego pobytu w Krakowie dygnitarzy, poczem polecił p. delegatowi Namiestnictwa przedstawić sobie tych panów, których jeszcze nie znał, co wszystko zajęło około 10 minut czasu. Następnie odjechał p. Minister z hr. Borkowskim do pałacu Spiskiego, gdzie zamieszka podczas pobytu w Krakowie.

Jutro w godzinach przedpołudniowych zwiedzi Jego Ekscelenya następujące publiczne zakłady naukowe: Gimnazyum św. Anny, gimnazyum trzecie imienia Sobieskiego, seminaryum nauczycielskie żeńskie, gimnazyum św. Jacka, seminaryum nauczycielskie męskie, żeńską szkołę wydziałową, miejską św. Scholastyki, wyższą szkołę realną, c. k. akademię przemysłową techniczną, szkołę sztuk pięknych, następnie *atalier* Matejki i szpitalik św. Ludwiki. O godzinie 1ej wróci do swego mieszkania i będzie przyjmował przedstawienia władz, oraz udzielał posłuchania osobom prywatnym. W godzinach popołudniowych zamierza p. Minister zwiedzić zakłady uniwersyteckie, wystawę sztuk pięknych w Sukiennicach i wystawę krajową na Błoniach.

O godzinie 7 wieczorem odbędzie się u delegata Namiestnictwa obiad na 24 nakryć.

W sobotę o godzinie 8 z rana wyjedzie p. Minister pociągiem pospiesznym do Bochni, gdzie zabawi godzinę, z tąd zaś uda się w dalszą drogę do Przemyśla.

Sprawy krajowe.

[x] Ankieta szkolna zakończyła we wtorek swe prace. Uchwaliwszy na posiedzeniach z sierpnia br. zmianę ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego, przystąpiła na posiedzeniach, dnia 27 i 28 września odbytych do zmian w ustawie o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych.

Uchwalono polecić Sejmowi do przyjęcia nowelę tej treści:

§. 1. Postanowienia artykułów 20, 22, 31, 33, 34, 35 ustawy z d. 2 maja r. 1873 l. 250 dz. ust. kraj. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych i o obowiązku posyłania do nich dzieci, tudzież artykułów 18 i 24 ustawy z d. 2 lutego r. 1885 l. 29 dz. ust. kr. przestają obowiązywać w dotychczasowem brzmieniu. Artykuły te mają opiewać na przyszłość, jak następuje:

Art. XVIII. Jeżeli dochody miejscowego funduszu szkolnego, wymienione w art. XV lit. a, b, c, nie wystarczają na opłacanie nauczycieli szkół ludowych pospolitych i tych wydziałowych, które istniały już przed wejściem w wykonanie ustawy z dnia 2 lutego 1885 r. l. 29 Dz. ust. kr., obowiązane są gminy i obszar dworski wnosić na ten cel do miejscowego funduszu szkolnego datki pieniężne; a to gminy rocznie aż do 9 prc. całej należytości wszystkich podatków stałych, razem z dotychczasowemi dodatkami rządowemi w gminie opłacanych, a obszar dworski aż do wysokości 6 prc., według wniosku dr. Małeckiego, całej należytości wszystkich podatków stałych, razem z dotychczasowemi dodatkami rządowemi z obszaru opłacanych, o ile by to, co na mocy dawniejszych zobowiązań, bądź w naturze bądź w pieniądzach, na utrzymanie nauczyciela uiszczają, nie dorównywało oznaczonym powyżej procentom.

W każdym razie jednak przyczynia się obszar dworski do pokrycia niedoboru tylko w trzeciej części tego, do czegoby w miarę całej należytości swych bezpośrednich podatków stałych razem z dotychczasowemi dodatkami rządowemi był na mocy ustaw obowiązany, gdyby należał do związku gminy miejscowej.

Gdzie szkoły miejscowe jeszcze nie zostały utworzone, a przeto i funduszów szkolnych miejscowych nie ma, a gminy na podstawie §. 1 do utworzenia szkoły są obowiązane, tam gminy rocznie 9 prc. a obszary dworskie, które nie utrzymują odrębnie publicznych szkół ludowych, 6 prc. bezpośrednich podatków stałych, razem z dodatkami rządowemi przez nich opłacanych, wnosić mają do krajowego funduszu szkolnego na cele szkoły u nich w przyszłości zaprowadzić się mającej. Te datki zarachuje i administrować będzie Wydział krajowy na rzecz każdej z rzeczonych gmin z osobna, a to tak długo, aż właściwy fundusz szkolny miejscowy nie wejdzie w życie.

Dodatki pieniężne na cele szkolne przez gminę uiszczone, w taki sam sposób pokrywane być mają jak inne wydatki na gminie ciężące.

Wyłączenia od opłat na rzecz gminy, przewidziane w §. 83 ustawy gminnej nie mają zastosowania do opłat na cele szkolne.

Art. XX. Rada szkolna miejscowa zarządza miejscowym funduszem szkolnym, pobiera wszystkie dochody, czuwa nad ich regularnem wpływaniem, wypłaca należytości, jeżeli do tego jest upoważniona, i układa jego roczny preliminarz.

Kasowość i rachunki załatwia kasa gminna, jeżeli ją do tego wezwie Rada szkolna okręgowa.

Nadzór i kontrolę miejscowemi funduszami mają Rady szkolne okręgowe i Rada szkolna krajowa, która wyda potrzebne w tej mierze instrukcye i przepisze sposób, w jaki Rady szkolne miejscowe winny funduszami zarządzać.

Fundusz szkolny miejscowy ma charakter funduszu publicznego. Należytości tego funduszu, polegające na ustawie lub prawomocnych orzeczeniach organizacyjnych, ściągane być mogą drogą egzekucyi politycznej.

Art. XXII. Z dochodów miejscowego funduszu szkolnego ma się przedewszystkiem opłacać nauczycieli.

Na inne cele szkolne można ich użyć jedynie za przyzwoleniem Rady szkolnej okręgowej, gdy się okaże nadwyżka w dochodach, albo w razie, gdy część ich już na mocy zapisu lub ustawy była na inne cele przeznaczona.

Dochody wymienione w art. XV lit. c. mogą za uchwałą Rady szkolnej miejscowej być użyte także na zaopatrzenie ubogich uczniów w odzież i obówie lub najpotrzebniejsze przybory szkolne.

Art. XXIV. Wszystkie wydatki:

a) na wystawienie lub najem i wewnętrzne urządzenie budynków dla szkół w artykule XVIII wymienionych;

b) na wystawienie lub najem pomieszkań dla nauczycieli tych szkół, o ile im służy do tego prawo;

c) na zakupno lub dostarczenie gruntu pod budynki szkolne i pól, mających służyć na użytek szkoły lub nauczyciela lub pasiekę, niemniej miejsca na ćwiczenia gimnastyczne;

d) na utrzymanie, opał, oświetlenie i obsługę budynków pod lit. a. i na utrzymanie pomieszkań nauczycieli pod lit. b. wymienionych, tudzież na utrzymanie sprzętów szkolnych, ogrodu, pasieki i miejsca ćwiczeń w dobrym stanie, ponoszą właściwe gminy, o ile nie są pokryte na podstawie prawomocnych zobowiązań trzecich osób, korporacyi, funduszów albo zapisów.

Dochodów miejscowego funduszu szkolnego można użyć na pomienione cele tylko pod warunkami, w artykule XXII wskazanemi. Zresztą Rady szkolne okręgowe wpływać będą na gminy, żeby się starały zebrać na wydatki tego rodzaju osobne fundusze, jako odręby dział miejscowego funduszu szkolnego, wyłącznie na nie przeznaczony.

Dodatki do podatków na te cele wymagają zatwierdzenia Wydziału powiatowego, jeżeli rocznie co do wydatków, pod a. b. c. wyszczególnionych, 50 prc., co do wydatków pod d. zaś, 25 prc. bezpośrednich podatków stałych, razem z dodatkami rządowemi w gminie opłacanych, przekraczają.

Obszar dworski, w obrębie gminy położony, przyczynia się do opędzenia tych wydatków w stosunku, w artykule XVIII za zasadę przyjętym.

Zasiłki na nie mogą w razach wyjątkowych udzielane być gminom z funduszu szkolnego okręgowego lub krajowego w formie zaliczek, które po upływie pewnego czasu naraz lub w ratach mają być zwracane.

Art. XXXI. Funduszem szkolnym okręgowym zarządza Rada szkolna okręgowa pod nadzorem Rady szkolnej krajowej i według jej instrukcyi.

---

ażeby osłonić swoje zamiary, co przedsiębrał w celu rzeczywistego przeprowadzenia, a które jego postępki służyły mu tylko do odwrócenia uwagi publicznej od jego rzeczywistych zamysłów, to było zawsze jego wyłączną tajemnicą, z którą się nie wydawał przed nikim: albowiem prawdą jest, co sam powiedział o sobie, „że gdyby jego koszula wiedziała o jego zamiarach, toby ją zrzucił ze siebie i spalił.“ Ze wszystkich Królów, którzy rządzili Polską, on był najskrytszym a mimo przystępności dla wszystkich i bardzo łatwego obejścia, najwięcej w sobie zamkniętym. Żaden z jego braci, ani Król węgierski i czeski, z którym niedawno zbrojnie się spierał, ani Alexander, który mu zawadzał na Litwie, ani Fryderyk Kardynał, któremu dla jego bystrego rozumu nie ufał, ani Zygmunt, którego kochał, ani nawet Kallimach, któremu się zdało, że jest jego jedynym inspiratorem, żaden z nich nigdy jego tajemnych myśli nie wiedział; toż tem mniej mogli go przejrzeć jego dworzanie, z którymi wprawdzie w swoich swawolnych rozrywkach jaknajpoufalej się bratał, ale których zawsze tylko jako swoje narzędzia uważał i tak się z nimi obchodził.

Kamieniecki się silił napróżno, aby odgadnąć jego zamiary względem przyszłego Sejmu. Chociaż codziennie po kilka godzin z nim trawił i nieraz mu się zdawało, że go przejrzał do gruntu, przecież nakoniec musiał sobie powiedzieć, że w gruncie rzeczy nic nie wie. To tylko miał za rzecz pewną, że Król usiłuje, tak przez niego, jak i przez wielu innych, kaptować średnią i drobną szlachtę dla siebie, ażeby przez nią opanować Sejmiki a w nich znaleść przewagę przeciwko możnowładcom, których wprawdzie nie podejrzywał o to, ażeby kiedykolwiek go chcieli korony pozbawić, ale którzy, wzrastając ciągle w majątki i samoistne znaczenie, coraz więcej mu się narzucali na polityków i kontrolorów jego politycznych zamiarów i coraz nieznośniej mu we wszystkiem ciążyli. Z jego dążnością przywiązania tłumów szlacheckich do siebie łączyła się myśl utworzenia armii stojącej ze szlachty, myśl w głowie absolutnego i niedostatecznie kraj znającego Kallimacha może całkiem dojrzała, ale w jego subtelnym a ostrożnym rozumie jeszcze bardzo chwiejna co do sposobu przeprowadzenia. Jednak ta myśl zajmowała Kamienieckiego daleko więcej niż wszystkie inne: albowiem będąc żołnierzem może najznamienitszym w tym czasie a zarazem nadzwyczaj popularnym u szlachty, miał dosyć ugruntowaną nadzieję, że jakąkolwiek Król armię postawi na nogi, jemu powinna się dostać nad nią buława. Ta więc nadzieja go trzymała przy Królu i nad jej ziszczeniem głównie pracował.

Toż i teraz o tem z Królem rozmawiał, wykładając mu swoje zapatrywania w ten sposób, że należy przed wszystkiem królewski dwór pomnażać i wzmacniać, częścią ochotnikami ze szlachty, a częścią żołnierzem zaciężnym; tak zwolna utworzy się armia — a im więcej ta armia będzie wzrastać i im do większego będzie przychodzić znaczenia, tem więcej młodzież szlachecka będzie się do niej garnąć a tem mniej będą znaczyć pańskie załogi po zamkach i zwoływane przez nich pospolite ruszenia. Takim sposobem przyszli do armii Cesarz niemiecki i Król francuski i Książę sabaudzki a wreszcie i Papież, droga-to zatem ubita i na nią wejść trzeba.

Król temu rozumowaniu nie przeczył, ale miał zdanie odmienne, które temi słowami wyraził:

— Droga-to wprawdzie ubita, lecz długa. U nas nie można się opierać na takich robotach, które pożywne owoce przynoszą dopiero po czasie, bo u nas co rok, co dwa lata, to Tatarzy, to Turcy, to Wołosi, to Moskwa włamuje się w nasze granice, toż my nie mamy czasu do sztyftowania armii, któraby dopiero w lat kilka mogła coś znaczyć.

— Jedno drugiemu nie powinnoby wadzić, — rzekł Kamieniecki, — armie się składa w pokoju, ale także i w wojnie, mając zaś tę myśl dobrze na oku, możnaby nawet z wojny z większą armią powrócić, niżeli się na nią wyprowadziło, boć to po wojnie nie mało zostaje rozbitków, które tem łatwiej wcisnąć w szeregi.

A Król na to, idąc wciąż swoim torem:

— U nas też inni są ludzie i inne stosunki. Skarb teraz wprawdzie nie bardzo ubogi, chociaż nam wykup Zatora nie mało pożarł pieniędzy i jeszcze co roku pożera. Jeszczeby się trochę grosza znalazło na wystawienie kilku dworskich Chorągwi, aleć to ziarnko piasku w obec tych tłumów rycerstwa, którym hetmanią Kasztelani i Wojewodowie. Te tłumy wziąć w rękę, w tem sztuka...

— Jużci to byłoby pewnie najlepiej, — rzecze mu Kamieniecki, — aleć prawdę mówiąc, to te tłumy są w ręku Waszej Królewskiej Mości, jenoby trzeba nad nimi postawić Hetmana....

Na te słowa Król spojrzał na niego a Kamieniecki zaraz się spotrzegł, że się za daleko zapędził. Albowiem urzędu W. Hetmana jeszcze wtedy nie było a chociaż myśl utworzenia wielkiej buławy już nieraz podnoszono, popierając ją niektóremi dziejowemi wspomnieniami z epok dawniejszych, opór przeciw niej, zwłaszcza pomiędzy Wojewodami, był tak stanowczy, że ani myśleć nie można było o jej przeprowadzeniu. Hetman W. Koronny zjawił się dopiero we dwanaście lat potem, przeparty wielką powagą Zygmunta Starego, a został nim tenże sam Kamieniecki; ale wtedy, kto nie chciał wszystkich Senatorów oburzyć przeciwko sobie, nie mógł nawet wymówić tego nazwiska. Kamieniecki się zaraz poprawił i dodał prędko:

— Albo jakiegoś takiego urzędnika, któryby z ramienia Króla przynajmniej w czasie spokoju miał nadzór nad Chorągwiami....

Ale Król na to machnął ręką i rzekł:

— Na nicby się to nie zdało. Inaczej trzeba się brać do tej sprawy. Słysz Kamieniecki, ja tobie powiem, czegom jeszcze nie powiedział nikomu. Jużci ja i z Wojewodami niemało mam wstrętu, bo mi się na te urzędy wciskają ludzie, którzy nie tak są przywiązani do tronu, jak być powinni. Urzędy te są u nas jeszcze prawie dziedziczne. Czyj ojciec a dziad albo pradziad był Wojewodą, to i on sobie rości prawo do Województwa. A jak to się wychowują ci młodzi panicze? Naprzód już w domu przy niańce nabiją mu głowę tem, że urodził się Senatorem, potem go z wielkim sumptem wyprawiają na dwory postronne i każą go tam czcić jak udzielne Xiążątko, więc kiedy wróci do Polski, ani mu gadaj, że powinien się służbą a pracą dorabiać zaszczytów, jeno zaraz dawaj mu krzesło przy samym Królu. Ot masz tam zaraz w twojem sąsiedztwie Imć pana Kmitę, co ma dwóch synów dorosłych, cóż z nimi zrobił? oto jednego wysłał na dwór Cesarza a drugiego do Xięcia Sabaudyi — a swemu Królowi jeszcze żaden z nich nawet się nie pokłonił. Skręcę ja z czasem łeb tym obyczajom — i tak tobie powiadam, że do wszystkich urzędów tylko tych będę przypuszczał, którzy tu u mnie, na moim dworze, odbędą terminowanie. Wszelako i o tych Wojewodów, jacy tam są, jeszcze mnie głowa nie boli. Obronię się im, bo ich nie wielu, mam zresztą na nich Starostwa. Ale na Kasztelanów pilne muszę mieć oko, bo oni wodzą Chorągwie powiatów, i mają szlachtę w swym ręku a jest ich dużo w tej Polsce. Przedewszystkiem więc trzeba Kasztelanije pewnymi ludźmi obsadzać — a za ich przewodem, daleko prędzej armia królewska się złoży, choćby nawet wbrew Wojewodom. Kallimach mówi, że armia królewska stać powinna po wielkich miastach, ale to nic do rzeczy dla Polski; jak będzie jedna Chorągiew królewska w każdym powiecie, to lepiej. Reszty tam sobie dopełnij twoim własnym rozumem....

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Absolutorya z zamknięć rachunkowych funduszów szkolnych okręgowych, pobierających zasiłki z funduszu szkolnego krajowego, wydane być mogą po wysłuchaniu zdania Wydziału krajowego.

Fundusz szkolny okręgowy ma wszelkie prawa funduszu publicznego, a należytości jego, wypływające z ustawy, można ściągać drogą egzekcyi politycznej.

Art. XXXIII. Do funduszu szkolnego krajowego wpływają:

a) dochody z majątku zakładowego;

b) dodatek do byłego funduszu szkół normalnych, ze skarbu Państwa wypłacany;

c) zasiłek z funduszu krajowego, jaki na ten cel zamieszczany będzie corocznie w budżecie krajowym;

d) dochody z innych źródeł, na to osobnemi ustawami przeznaczonych;

e) zapisy i darowizny osób prywatnych, korporacyj lub instytucyj.

Art. XXXIV. 1. Wydział krajowy zarządza funduszem szkolnym krajowym. Radzie szkolnej krajowej służy prawo asygnowania z niego w granicach rocznego przez Sejm uchwalonego budżetu.

2. Przekroczenie budżetu może nastąpić za poprzednią zgodą z Wydziałem krajowym.

Wydział krajowy układa na podstawie projektu, przez Radę szkolną krajową przedłożonego, preliminarz funduszu szkolnego krajowego i składa z jego zarządu corocznie Sejmowi rachunek.

Dochody powyższe funduszu szkolnego krajowego mają być korzystnie lokowane i obracane wyłącznie na rzecz przyszłej szkoły tej miejscowości, od której pochodzą. Skoro w niej wejdzie w życie miejscowy fundusz szkolny, możliwe zwyżki do niego wcielone zostaną.

§. 2. Mojemu Ministrowi oświecenia polecam wykonanie niniejszej ustawy.

Po uchwaleniu tej ustawy, ankieta przystąpiła do 3 z rzędu ustawy o władzach nadzorczych miejscowych i okręgowych dla szkół ludowych. Referent tej ustawy, prof. dr. Bobrzynski poczynił jedynie zmiany co do urządzenia okręgów szkolnych miejskich we Lwowie i Krakowie, proponując, iżby w tych okręgach powołać do składu rady szkolnej okręgowej prócz tych, którzy z ustawy obecnej tam zasiadają, nadto urzędnika magistratu, któryby był szefem kancelaryi Rady szkolnej okręgowej miejskiej, i prócz tego, iżby dozwolono w ustawie inspektorom okręgowym bywać na posiedzeniach sekcyi szkolnej rady miejskiej, celem czynienia wyjaśnień. Propozycye te uchwalono, przychylając się co do reszty zmian w myśl wniosku referatu do projektu komisyi edukacyjnej z roku 1882, prócz tego jednego postanowienia, iż przełożeni rad szkolnych miejscowych mają być nie, jak proponowała komisya edukacyjna z r. 1882, mianowani przez c. k. starostów, lecz wybierani z łona rady szkolnej miejscowej.

Wystawa krajowa w Krakowie.

Kraków, 29 września.

W wielkiej sali Muzeum narodowego odbyła się wczoraj, po godzinie 12, uroczystość wręczenia nagród, przyznanych przez sędziów, w dziale sztuki polskiej wystawy krajowej.

Sale dość wcześnie zapełniły się liczną i doborową publicznością, interesującą się rozwojem naszej sztuki narodowej, oraz premiowanymi artystami.

Na estradzie zasiedli: prezes wystawy krajowej, prezydent dr. Szlachtowski; dyrektor a zarazem prezes wystawy sztuki, Jan Matejko; dyrektor wystawy, dr. F. Jakubowski, oraz członkowie komitetu wykonawczego i komisyi artystycznej wystawy.

Uroczystość otworzył mistrz Matejko dłuższą przemową, w której powiedział mniej więcej:

„Gdy się cofniemy do owej chwili, kiedy Walery Wielogłowski urządził pierwszą wystawę sztuki w Krakowie, która się mieściła w trzech małych salkach szkoły sztuk pięknych, a spojrzymy dziś na naszą wystawę: co kraj w tym czasie wydał z siebie pracą artystów — musimy uznać, jak wielkie są w narodzie naszym siły żywotne i zasoby duchowe, że kraj ten i ta społeczność w różnych kierunkach stwarzać może wielkie niespodzianki. Ten rozwój sztuki, który nam w tych czasach był dany, musi mieć swe ważne przeznaczenie i odpowiadać duchowym potrzebom narodu. Inni, bieglejsi w piórze, winni skorzystać z tej wystawy, aby gruntowniej i szerzej wykazać to znaczenie i przeznaczenie sztuki w Polsce. Nie wiem, o ile rozwój sztuki wymaga warunków dobrobytu w kraju; to pewna, że kto wyższem wiedziony uczuciem i zwrócony do rzeczy rodzimych, młodzieńcem ten zawód sobie obiera, ten się skazuje na to, że będzie żył w biedzie. Ale o tyle tylko sztuka polska zachowa swą odrębność i znaczenie w historyi, o ile to wyższe poczucie narodowego ideału będzie jej przyświecać.

Czy ona się u nas utrzyma i zakorzeni, sądząc z tak bogatego zbioru, jaki tu widzimy, a który przecież nie mieści wszystkiego, co w tym okresie artyści polscy wydali, możnaby wnosić na świetną i długą jej przyszłość. Ale sztuka jest to ptak lotny, który łatwo ucieka z jednego kraju do innego.

Jak Walery Wielogłowski przy pierwszym zawiązku sztuki położył zasługę swemi staraniami, tak w trzydzieści lat od pierwszej wystawy imię Zygmunta Cieszkowskiego będzie nieodłączne od historyi dalszego rozwoju sztuki u nas.

Jeśliby polityczny byt się zmienił i dobrobyt dźwignął, liczyć będzie można na silniejsze poparcie kraju dla pracowników na niwie sztuki, których już dziś nie na jednostki, ale na setki liczyć można".

Następnie sekretarz wystawy, p. Zawiłowski, odczytywał po kolei nazwiska artystów i przyznane im nagrody w dyplomach honorowych, medalach bronzowych i listach pochwalnych, a prezydent, dr. Szlachtowski, doręczał je obecnym artystom, przy głośnych oklaskach publiczności.

Listę nagrodzonych podaliśmy już przed tygodniem.

Wczoraj podczas aktu rozdania nagród w Sukiennicach, ogłoszono wykaz wystawców, nagrodzonych w dziale rzeźby.

W dziale tym nagrodzono:

„Dyplomami honorowemi" (najwyższa nagroda): Lewandowski (Słowianin zrywający pęta), Pleszowski (Figura nad grobem), Wójtowicz (Po kąpieli).

„Medale" w innych działach i grupach Wystawy, — jak wiadomo — były srebrne i bronzowe rządowe; w dziale sztuki wszakże wystawcy wszyscy otrzymali jednakowe bronzowe, przez Komitet wystawy ustanowione.

Medalami temi nagrodzono: pp. Chodzińskiego (Faun tańczący), Holtza (Młodzieniec walczący z rybą), Błotnickiego (Samson), Marcinkowskiego (Biusty marmurowe), Lagmanna (św. Sebastyan), Rożniatowskiej Antoniny (Popiersia), Dauna (Popiersia), Zawiejskiego (św. Jan).

„Listy pochwalne" otrzymali: pp. Bełtowski, Borawski, Hoszowski, Ichnowski, Tombiński.

Prace artystów: Brodzkiego, Gadomskiego, Gujskiego, Rygiera i Wielońskiego były wyłączone od ubiegania się o nagrody.

Dyrektor Muzeum Narodowego, prof. Łuszczkiewicz, udał się listownie do p. Wł. Ciesielskiego, autora nagrodzonej dyplomem honorowym „Drogi samotności" z zapytaniem, za jaką cenę mógłby odstąpić Muzeum nagrodzony krajobraz. Na to otrzymał odpowiedź w której artysta, wyrażając radość z uznania, jakie go w kraju na Wystawie Sztuki Polskiej spotkało, składa swój obraz w darze dla Muzeum.

W piątek, o godzinie 11 przed południem odbędzie się na placu Wystawy rozdanie nagród w dziale przemysłu domowego (grupa 30). JE. hr. Włodzimierz Dzieduszycki zatrzymał się jeszcze umyślnie kilka dni w Krakowie, aby być obecnym przy rozdawaniu nagród w dziale, którym się tak gorliwie zajmuje.

Komitet Wystawy zamierza urządzić na placu Wystawy kilka tomboli; pierwsza taka tombola odbędzie się w sobotę, druga w niedzielę.

Dzięki pięknej pogodzie, publiczność spieszyła dzisiaj licznie na Wystawę. Znacznego kontyngensu dostarczył Lwów i prowincya, zkąd przybyło dzisiejszym nadzwyczajnym pociągiem kolei Karola Ludwika kilkaset osób. Spodziewani są również turyści z Czech i Węgier północnych.

Otwarcie parlamentu węgierskiego.

Obie Izby Sejmu węgierskiego odbyły przedwczoraj pierwsze posiedzenie. W Izbie poselskiej przewodniczył, jako najstarszy wiekiem, Antoni Boer, a w Izbie magnatów, hr. Franciszek Zichy. Odczytany reskrypt, zwołujący Izby, tudzież ceremoniał uroczystego otwarcia Sejmu przyjęto do wiadomości.

Wczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie Sejmu Najw. Mową Tronową, którą tak streszcza depesza peszteńska:

Mowa tronowa zaznacza, iż pozostaje jeszcze wiele do zrobienia na wszystkich prawie polach. Postęp jednakowoż musi kroczyć wraz z siłą finansową państwa.

Rząd będzie to miał na uwadze przy wszystkich przedłożeniach. Przy kosztorysach będzie się rząd trzymał zasad oszczędności aż do możliwych granic, bez narażenia jednakże interesów państwa.

Rząd przedłoży projekt podniesienia dochodów wraz z stosownem rozdzieleniem ciężarów. Najw. Mowa tronowa wyraża nadzieję, że Sejm będzie przestrzegał ściśle zasad oszczędności na polu melioracyi i postępował z przezornością i zaparciem siebie przy pokryciu koniecznych wydatków.

Mowa tronowa wylicza przedłożenia na różnych polach, a między innemi projekt ugody finansowej z Kroacyą i odnowienie kończącej się w r. 1889 ustawy wojskowej, w porozumieniu z austryackiem ciałem prawodawczem.

Z wszystkiemi Mocarstwami, kończy Najw. orędzie, jesteśmy ciągle w przyjaznych i dobrych stosunkach i chociaż sytuacya nie jest tego rodzaju, iżby zdawało się możliwem nie dążyć o ile możności do największego udoskonalenia naszej siły zbrojnej, żywimy jednakże ugruntowaną nadzieję, że skoro Rząd nasz i nadal będzie wspólnie postępował z owymi czynnikami, z których pomocą udało mu się dotychczas pokój utrzymać — to utrzymanie pokoju i nadal będzie zapewnionem.

Do *Politische Corresp.* piszą, iż parlament węgierski rozpoczyna swe czynności pod najlepszemi auspicyami. Opinia publiczna kraju jest przekonaną, że rządowi uda się uporządkować skarb państwa. W politycznym kierunku objawia się otucha, spowodowana enuncyacyami Najj. Pana w czasie podróży po Węgrzech, co razem niemało przyczynia się do wzmocnienia stanowiska rządu. Działalność parlamentu będzie poświęconą sprawom finansowym i ekonomicznym, chociaż prawdopodobnie lewica nie omieszka wnieść w Izbie interpelacyj politycznych, odnoszących się do spraw bieżących.

KRONIKA

— **Dr. F. Wildgans,** c. k. sekretarz ministeryalny, przybył onegdaj do Krakowa, aby z polecenia Ministerstwa rolnictwa przestudyować oddział rybacki na Wystawie krajowej. Dr. Wildgans jest zarazem sekretarzem austryackiego towarzystwa rybackiego w Wiedniu i redaktorem wydawanego przez to towarzystwo nader cennego pamiętnika. Szanowny sprawozdawca ministeryalny zamieszkał w hotelu Wiktoria.

— **Opłata szkolna.** Zwraca się uwagę rodziców, mających synów w gimnazyach, że, w myśl instrukcyi ministeryalnej i dyrektywy Wysokiej Rady Szkolnej z dnia 22 lipca 1887 liczba 9780, uczniowie, którzy do sześciu tygodni po rozpoczęciu półrocza nie uiszczą opłaty szkolnej, muszą być niezwłocznie wydaleni z zakładów, wszelkie bowiem późniejsze opłaty nie będą dozwolone.

— **Posiedzenie Rady miejskiej,** z powodu niemożności odbycia w przyszłym tygodniu, odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wnioski w sprawie wypłaty subwencyi Tow. „Lutnia"; prośba dyrekcyi zakładu głuchoniemych o wyasygnowanie subwencyi i określenie bliższych warunków nadania dwóch bezpłatnych miejsc w tym zakładzie; sprawa sprzedaży gruntu, pozostałego z realności lk. 133 i 134¾ przy rogu ul. Żółkiewskiej i placu Krakowskiego (uchwała pierwsza); sprawa regulacyi ul. Wałowej i placu Halickiego od strony realności pod l. k. 736¼ (uchwała pierwsza); sprawa najmu ubikacyi na pomieszczenie dwóch klas szkoły żeńskiej imienia św. Anny; wnioski w sprawie podwyższenia kwoty na remuneracye i zapomogi dla osób stanu nauczycielskiego; wnioski w sprawie podziału miasta na okręgi lekarskie i wnioski w sprawie reorganizacyi biura egzekucyjnego.

— **Pociągi spacerowe** na Wystawę krakowską. Z powodu przedłużenia trwania Wystawy krakowskiej do 12 października b. r., urządza dyrekcya ruchu kolei Karola Ludwika jeszcze w dniach 1. i 8. października pociągi spacerowe ze Lwowa do Krakowa po cenie do połowy zniżonej.

Publiczność nasza, która, jak tego niebywała frekwencya tych pociągów dowodzi, tak chętnie korzystała z przyznanych ułatwień, niewątpliwie przyjmie zarządzenie to kolei Karola Ludwika z wielką przyjemnością do wiadomości.

— **Z kolei Państwowych.** Z dniem 1 października b. r. wejdą w rozkładzie jazdy kolei państwowej następujące zmiany:

Pociąg wieczorny 613 odchodzi ze Lwowa o godzinie 7. minut 44 przy niezmienionym przyjeździe do Stryja i nie kursuje dalej w kierunku ku Ławocznemu; również ranny pociąg 614, przychodzący do Lwowa o godz. 8. min. 39, kursować będzie nadal tylko między Stryjem a Lwowem.

Zaś pociąg ranny 611, odchodzący ze Lwowa o godzinie 6 minut 10, kursuje jak dotychczas aż do Ławocznego przy rozkładzie jazdy nieco zmienionym dla przestrzeni między Stryjem a Ławocznem, lecz bez zmiany wagonów, a począwszy od Stryja pod l. 651.

Przy pociągach, przychodzących do Lwowa o godzinie 4 minut 15 po południu i 1. minut 15 w nocy jako też przy pociągu, odchodzącym ze Lwowa o godzinie 11 minut 27 przed południem, nie zachodzi żadna zmiana.

Godziny powyższe podane są podług zegaru peszteńskiego.

(△) **Przykrywanie koryta Pełtwi** opóźniło się znacznie z tej przyczyny, iż przy wybieraniu ziemi w części koryta, leżącego obok mostu św. Michała, natrafiono na podwaliny jakiejś dawnej budowli, jak przypuszczają starodawnej obronnej baszty miejskiej. Podwaliny te układane z cyklopowych kamieni są spojone tak ściśle zwartym cementem, że aby je rozbić musiano się uciec do kilofów, używanych do rozbijania skał. Całkowicie przykrytą została już część koryta od mostu naprzeciw hotelu Angielskiego aż do dawnego mostku drewnianego wprost ulicy Sykstuskiej. Nasypy ziemne na tę część sklepienia są już na ukończeniu. Prawdopodobnie, skoro pogoda posłuży, zostanie i reszta koryta do mostu św. Michała zasklepioną, jeżeli tylko pp. przedsiębiorcy poforsują cośkolwiek, t. j. użyją liczniejszego zastępu robotników niż dotychczas.

Stary budynek, t zw. Jarosiewiczówka na ulicy Akademickiej został już całkiem rozebranym. Obecnie odbywa się plantowanie poziomu na równi z poziomem ulicy.

Część ulicy Pańskiej od ulicy Kamiennej do Rur, dotąd jak wiadomo niebrukowana, otrzyma niebawem bruk kostkowy. Chodnik po obu stronach został rozszerzony i podniesiony nad dotychczasowy poziom ulicy. Właściciele przyległych realności, korzystając ze sposobności, powpuszczali rynny domów wprost do kanałów, za co należy się im zupełne uznanie. Ktokolwiek bowiem musiał przechodzić tą ulicą w czasie słoty, wybrnąć nie mógł z potoków, jakie płynęły po chodnikach.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Zeszłej nocy skoczyła z ganku 1 piętra pod liczbą 18 przy ulicy Zamarstynowskiej na podwórze zarobnica Magdalena Storożyńska, 55 lat licząca, zamężna, i potłukła się mocno. Przybyły lekarz, dr. Wiktor, opatrzył pokaleczoną kobietę i zarządził natychmiastowe jej przewiezienie do szpitalu. Przyczyną tego wypadku ma być chwilowy szał, w który Storożyńska czasami popadała.

= **Nagła śmierć.** Dnia wczorajszego rano zmarła nagle w podwórzu realności pod l. 8 ulica Słoneczna zarobnica, Katarzyna Przybyłowicz, rodem z Dawidowa, 57 lat licząca, która tam zwykle szmaty na sprzedaż przynosiła. Śmierć nastąpiła wskutek udaru sercowego. Zwłoki zostały do kostnicy szpitala krajowego odwiezione.

— **Zapiski policyjne.** Zgubiono pugilares z czerwonej skóry, w którym oprócz 1. zł. znajdował się akt notaryalny na imię Bartoszewskiego; złoty kółczyk z 9 rautami, wartości 150 zł. — Znaleziono książkę służbową Agaty Rogosz; pugilares z kwotą 40 zł.; książkę kasy oszczędności na 90 zł. i testament z podpisem Heliodor de L.

— **Znaleziono** arkusz kuponów galicyjskiego banku Krajowego nr. 2841. Poszkodowany winien się zgłosić pod l. 3 ulica Słodowa, w podwórzu.

— **Studenci bułgarscy,** w liczbie dziewięciu, przybyli w tych dniach do Lwowa, aby się zapisać do szkoły weterynaryi; trzej na koszta własne, sześciu zaś na koszta rządu bułgarskiego. W tych dniach przybędzie do tej szkoły jeszcze trzech studentów na koszta rządowe. Tak więc z początkiem bieżącego roku szkolnego będzie we Lwowie razem trzynastu synów Bułgaryi, gdyż prócz powyższych dwunastu bawi tu jeszcze jeden i uczęszcza na trzeci rok prawa.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe dnia 30 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku od S do W, temperatura się podnosi, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne, niespokojne i skłonne do burzy; deszcz chwilowy.

Przy temperaturze wyższej od średniej października 8°C., będzie pierwsza połowa października przeważnie pogodna, opady będą jeszcze w pierwszych dniach nieznaczne około S, znaczniejsze około 15.

Najniższa temperatura była wczoraj nad ranem i wynosiła 6.5°C., najwyższa była 17·8°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 752.2 mm.

— **Tutejsza drukarnia** „krajowa", niegdyś M. F. Poremby, przeszła od spadkobierców tegoż na własność dotychczasowego zarządcy, p. Szczęsnego Bednarskiego.

— **Bawią w Krakowie** księstwo Władysławowie Czartoryscy, oraz margrabina Wielopolska.

— **Prof. dr. Rydygier,** następca profesora Mikulicza na katedrze chirurgii w uniwersytecie Jagiellońskim, przybył na stały pobyt do Krakowa.

— **Lista** datków, zebranych dla pogorzelców w Uhercach Niezabitowskich. Wysokie Prezydyum c. k. Namiestnictwa 250 zł. Wydział

krajowy 250 zł. Stanisław Niezabitowski 300 zł. Włodzimierz Niezabitowski, prezes Rady powiatowej 250 zł. Ks. Arcybiskup Morawski Seweryn 100 zł. Adolf br. Brunicki 100 zł. Stanisław hr. Piniński 50 zł. Wydział powiatowy w Gródku 50 zł. Zarząd dóbr Janowskich Agenora hr. Gołuchowskiego 50 zł. N. N. 50 zł. Bank galicyjski kredytowy 25 zł. Marya hr. Drohojowska 20 zł. Karol Wiszniewski 20 zł. Franciszek Stanek 20 zł. N. N. 20 zł. Marya hr. Fredrowa 10 zł. Władysław hr. Badeni 10 zł. Cecylia hr. Badeniowa 10 zł. Henryk Wiszniewski 10 zł. C. k. urząd cłowy w Ujściu Jezuickiem 3 zł. Razem 1.598 zł. Gmina miasta Gródka 19 sztuk sosen. Włodzimierz Niezabitowski 30 korcy żyta. Henryk Janko 6 korcy jęczmienia. Oziasz Broch 10 korcy żyta.

— **Trzeci wykaz datków na rzecz pogorzelców Sassowa.** Gmina Przemyślany 40 zł.; gmina Kozłów 10 zł.; *Nowa Reforma* w Krakowie ze składek 99 zł. 80 ct.; WPani Sydonia Löwy z Pragi 50 zł.; firma Hutter i Schranz z Wiednia 50 zł.; fabryka papieru Anatal w Toporowie 10 zł.; p. Juliusz Fischel w Wiedniu 5 złr.; p. Ludwik Winiarz we Lwowie 5 zł.; p. T. Bredel w Otynii 5 zł. i p. Goldfinger w Nowym Targu 5 złr.; *Kuryer Lwowski* ze składek 48 zł. 28 ct.; Bank hipoteczny we Lwowie 100 zł.; Wny Sala z Wysocka 10 zł.; gm. Horodyłów 4 zł. 60 ct. JO.; księżniczka Helena Sanguszkówna 20 zł.; firmy Juliusz Reich w Wiedniu 10 złr.; Rosenthal 5 zł.; S. D. Modiano w Tryeście 50 zł.; Kleiner Borkmayer w Wiedniu 10 zł.; Mayer & Biller w Gracu 15 zł.; Najprzew. ks. biskup Solecki 50 zł.; firmy S. Reich et Comp. w Wiedniu 50 zł.; Nathanson et Callier 100 zł.; Persikaner et Comp. 10 zł.; młyn parowy w Przemyślu 10 zł.; Zarząd dóbr Brodów 20 zł.; pp. urzędnicy i robotnicy fabryki p. Weisera 45 zł. 35 ct.; goście kąpielowi w Sassowie 14 zł. 20 ct.; firmy Schneider w Neunkirchen 50 zł.; Adler et Bloch w Pradze 20 zł.; Proskowetz 1 zł. 50 ct.; Hirschl et Comp. w Wiedniu 10 zł.; Wolf Czopp we Lwowie 5 zł.; wielebny ks. Korczyński 2 zł.; firma Bracia Löwy w Tettsch 50 zł; J. Fuchs w Wiedniu 5 zł.; Rosenfeld w Rayczy 5 zł. N. et G. Attanasula w Smyrnie 100 zł.; G. A. Moschein w Tryeście 20 zł.; Herman et Horn w Wiedniu 10 zł.; Bracia Rothschild w Wiedniu 300 złr.; gmina izraelicka we Lwowie 40 złr.; wny dr. Benies 10 zł.; J. Krzysztofowich 5 zł.; wny p. Schneider w Białym Kamieniu 20 zł.; T. Sommerstein w Tarnopolu 10 zł.; p. Salomon Buber we Lwowie 25 zł.; wny dr. Rosenstock 50 zł.; JE. ks. biskup Krasiński 60 zł.; dochód z wieczorku deklamacyjnego w Skale 68 zł 46 ct.; kapituła metropolitalna 30 zł.; wielebny ks. Czemeryński 15 zł.; gm. Sokal 25 zł.; zwierzchność gminna Skałat 1 zł. 20 ct; p. Dziębowski, aptekarz w Sassowie 3 zł. wny ks. Bierwiński 6 zł.; gm. Barszczowice 2 złr.; za pośrednictwem Jaśnie Wielm. hr. Baworowskiego z Kołtowa nadesłali datki: JW. hrabina Badeniowa 10 zł., bank kredytowy galicyjski 50 zł.; JW. Michał hr. Baworowski 30 zł.; JW. hr. Badeni z Radziechowa 25 złr.; JW. hr. Badeni z Buska 25 zł.; JW. hr. Potocki z Brzeżan 50 zł.; JW. hrabina Baworowska z Kopyczyniec 10 zł.; JW. hr. Baworowski 100 zł.; hr. Wodzicki z Olejowa 10 zł.; p. Rożankowski nadesłał ze składek 46 zł. 40 ct. Na ręce wiel. proboszczów w Sassowie, księży Porębskiego i Pituszewskiego nadesłano 97 zł. 45 ct. Firma L. Abeles w Wiedniu 5 zł. C. k. starostwa: Brzozów 86 zł. 54 ct.; Jaworów 3 zł.; Żółkiew 26 zł. 5 ct.; Nadwórna 2 zł. 75 ct.; Ropczyce 24 zł. 64 ct.; Gorlice 26 zł. 28 ct.; Przemyślany 106 zł. 80 ct.; Kołomyja 20 zł. 83 ct. Kałusz 4 zł. 68 ct; Turka 5 zł.; Przemyśl 9 zł.; Rohatyn 2 zł. 80 ct, Brzesko 15 zł. 70 ct.; Żywiec 7 zł. 10 ct.; Borszczów 43 zł. 91 ct.; Radnitz 3 zł. 35 ct.; Sternberg 4 zł. Dalej nadesłały datki gminy Pobocz 3 zł.; Koropiec 2 zł.; Zakomarze 1 zł. 60 ct.; Sławna 3 zł.; gm. Wicyń 4 zł.; gm. Horodnica w powiecie horodeńskim 6 zł., Jarosławice 3 zł. 97 ct.; gm. Jassk 4 zł. 60 ct.; gm. miasta Opawy 20 zł.; gm. Ryków 3 zł.; Boniszyn 3 zł. 2 ct. Urzędy parafialne Werdin na Szlązku 1 złr.; Biesiadz r. l. powiat brzeski 5 zł.; Krasne rit. graec. 3 zł. 30 ct.; Dobrosin r. graec. powiat żółkiewski 9 zł. 60 ct.; Skwarzawa r. gr. 5 zł., razem 2730 zł. 76 ct. Dodawszy do powyższej kwoty ofiary poprzednio wykazane w sumie 4.751 zł. 88 ct., pozostaje w depozycie starostwa łączna suma 7482 zł. 64 ct. Nadto nadesłała p. Sydonia Löwy z Pragi na odbudowę domu wdowy R. Stock kwotę 425 zł., którą stosownie do woli szlachetnej ofiarodawczyni doręczono poszkodowanej, a w. p. Zuzanna Weiser wydała z własnych funduszów na utrzymanie kuchni ludowej 145 zł.

— **Pożary.** W Daleszowej, pow. horodeńskiego, zgorzały obejścia 7 gospodarzy, wart. nieubezpieczonej 4400 zł. — W Nahujowicach, pow. drohobyckiego, zgorzała zagroda gospod. wart. 250 zł. — W Brzyszczkach, pow. jasielskiego zgorzała zagroda włościańska, wartości nieub. 200 złr. — W Ostrowczyku polnym, pow. złoczowskiego, zgorzały 2 zagrody wart nieub. 500 zł. — W Prądniku czerwonym, pow. krakowskiego zgorzały zabudowania folwarczne konwentu OO. Dominikanów wartości 20.000, z tych ubezp. 12.000 zł. — W Skałacie zgorzał skład piwa wart. ubezp. 4500 — W Suchodole, pow. husiatńskiego spaliły się stodoły plebańskie wart. 680 zł — W Grodkowicach, pow. bocheńskiego zgorzało 360 kóp zboża, własność Stanisława Żeleńskiego.

— **Zmarli**: Henryk Gropler, brat cioteczny Matejki, zmarł w Stambule. Dom pp. Groplerów był przez ćwierć wieku głównem ogniskiem polskiem w Konstantynopolu. Tam kolonia wychodźców polskich znajdowała punkt oparcia, gościnność, radę, opiekę i materyalną pomoc. W domu tym, podróżujący Polacy bywali serdecznie podejmowani i goszczeni. Ztąd liczne stosunki z wielu znakomitościami w kraju i ciągła z nimi łączność. W przeszłym roku Henryk Sienkiewicz zamieszkał u pp. Groplerów, a jego towarzysz, p. Antoni Zaleski w pamięć tej gościny przypisał zacnym gospodarstwu książkę z opisem podróży. — W Stambule zmarł 24 bm. znany w świecie uczonym, pisarz arabski, Ahmed Effendi Farys, nestor tegoczesnych arabskich pisarzy. Pochodził on ze starej chrześciańskiej rodziny z Libanonu, był jednak muzułmaninem. Założył pierwsze arabskie pismo „El Dżeweib". Ożeniony był z Angielką. Syn jego, Selim Farys, jest redaktorem pisma „El Kahira". Najwyżej stanął Ahmed Farys jako poeta.

— **Towarzystwo Biblioteki polskiej w Wiedniu** urządziło własny lokal, obejmujący czytelnię i bibliotekę, w hotelu Müllera, I. Graben 19. Lokal ten zostanie dnia 5 października b. r. do użytku Członków Towarzystwa oddany i będzie otwarty codziennie od godziny 10 rano do 10 wieczorem. Bibliotekarz Towarzystwa wydawać będzie książki w poniedziałki i piątki, między godziną 5 a 8 wieczorem.

— **Bank ziemski w Poznaniu.** Komitet, zawiązany w Krakowie w dniu 18 września b. r., celem niesienia pomocy Bankowi ziemskiemu w Poznaniu, składający się pierwotnie z czterech członków, którymi byli: ks. Jerzy Czartoryski, ks. Władysław Czartoryski, ks. Adam Sapieha i hr. Artur Potocki, wzmocnił się obecnie przystąpieniem dwóch nowych członków, mianowicie: pp. Konrada Wentzla w Krakowie i Juliusza Mikolascha we Lwowie. Dalsza kooptacya jest zamierzoną. — W tych dniach rozesłał komitet pisemne zaproszenie do paruset osób, a w szczególności do obywateli ziemskich po dwóch lub trzech w każdym powiecie, oraz do obywateli miast główniejszych w kraju, by zechcieli zjechać się na wspólną naradę, celem zorganizowania zamierzonej pomocy. Zjazd zaproponowany odbędzie się w dniu 6 października t. r. we Lwowie (w sali Banku kredytowego) a w d. 8. października b. r. w Krakowie (w sali Towarzystwa Wzaj. Ubezpieczeń). Wszelkie korespondencye w tej sprawie adresować należy do sekretarza komitetu, p. Kazimierza Langiego, w gmachu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie.

— **Schronisko księcia Lubomirskiego** dla osieroconych chłopców w Krakowie rozpisało konkurs na plany. Konkurs ten kończy się z końcem listopada b. r., poczem zwołaną zostanie komisya sędziów dla ocenienia planów. Schronisko stanie na gruntach nabytych od wojskowości za rogatką Rakowicką i obejmie 12 morgów 1260 sążni kwadratowych W budynku głównym ma być pomieszczoną kaplica na 300 osób — budynek ma być wolno stojący z frontem głównym ku przedłużonej ulicy Rakowickiej. Oprócz budynku głównego ma być osobny budynek na szpital, również osobny na pomieszkanie dyrektora i urzędników, a nadto 4 budynki ogrodnicze i gospodarcze. Główne dojazdy mają być od ulic Rakowickiej, od Topolowej przez przedłużenie ulicy Aryańskiej i przez otwarcie nowej ulicy dzisiejszym wałem akcyzowym, aż do rogatki Mogilskiej. Koszta budynków bez kanalizacyi, wodociągów, budowy ulic, zasypania rowów, ni mogą przenosić kwoty 243 000 zł.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Międzynarodowy kongres hygieniczno-demograficzny w Wiedniu.

Wiedeń, 27 września.

W dniu dzisiejszym rozpoczął kongres hygieniczno-demograficzny rozprawy w sekcyach, które obradują w oddzielnych salach, w gmachu Uniwersytetu. Dla każdej wybrano prezydyum i sekretaryaty W skład prezydyum wchodzi w każdej sekcyi kilka znakomitości naukowych w charakterze prezydentów, wiceprezydentów oraz po kilkunastu sekretarzy.

W sekcyi drugiej, której przewodni czył Nothnagel z Wiednia, obradowano o lekarskim nadzorze szkół celem ochrony zdrowia, zwłaszcza wzroku. Głównymi referentami byli radca dworu z Berlina dr. Wasserfahr i lekarz z Wrocławia Cohn. Dyskusya była nader ożywiona. Zabierali w niej głos dr Fodor z Pesztu, dr. Napias z Paryża, radca rządowy dr. Gauster z Wiednia, Mieczysław Baranowski i wielu innych. Obrady zajęły całe przedpołudnie i czas popołudniowy. Sekcya uznała zgodnie, że nadzór lekarski co do stanu hygienicznego szkół jest nieodzownie potrzebny, tudzież że w skład komisyj szkolnych powinien wchodzić zawsze lekarz, fachowo w hygienie szkolnej wykształcony. W pracach sekcyi drugiej biorą udział z obecnych na kongresie uczestników Polaków, radcy szkolni Czarkowski i Bolesław Baranowski, dr. Lubelski z Warszawy i Mieczysław Baranowski.

Sekcya trzecia, pod przewodnictwem Virchowa z Berlina, debatowała o związku szerzenia się chorób zakaźnych (infekcyjnych) z wodą do picia. Przemawiali przedewszystkiem Virchow, Pettenkofer, Brouardel. Skonstatowano, że woda do picia zawiera często bakterye, które wywołują różne choroby zakaźne, zwłaszcza dur brzuszny. Zaopatrzenie miast zdrową wodą do picia jest tedy sprawą niezmiernie ważną. Badania w tym kierunku potrzebują jeszcze uzupełnienia oraz licznych doświadczeń, któreby wskazały drogę, jak ustrzedz się można szkodliwych wpływów i następstw. Do sekcyi tej należy z lwowskich reprezentantów na kongresie dr. Pawlikowski.

Protomedyk dr. Biesiadecki znajduje się w zaszczytnem gronie wiceprezydentów sekcyi czwartej, która między innemi zajmować się będzie kwestyą ochronnego szczepienia ospy, chorobami kiłowemi, oraz rozpoznaniem i zwalczaniem kretynizmu.

W ogóle udział Polaków w kongresie hygienicznym jest bardzo liczny. Stawili się wszyscy prawie lekarze powiatowi z Galicyi, kilku lekarzy z Warszawy, oraz polscy lekarze z Wiednia. Wszyscy należą do jednej z czterech sekcyj hygienicznych lub do sekcyi demograficznej.

Równocześnie z obradami sekcyj odbywają się wycieczki naukowe niektórych uczestników celem zwiedzenia zakładów leczniczych, szkolnych, tudzież instytucyj humanitarnych miasta Wiednia. exkursye te obejmują 13 grup. Uczestnicy Exkursyi drugiej zwiedzili dziś po południu w dzielnicy IX (*Alsergrund*) szpital dziecięcy Anny, prywatne sanatoryum, miejską szkołę pospolitą i wydziałową oraz dolno-austryacki Zakład obłąkanych. Szkoła wydziałowa i pospolita na Alsergrund jest urządzona wystawnie, posiada znakomitą wentylacyę i ogrzewanie ciepłem powietrzem, wzorowe ławki, tablice, przybory naukowe, sale rysunkowe, salę gimnastyczną, jednakże nie możemy powiedzieć, ażeby miasto Lwów potrzebowało wstydzić się co do urządzenia szkół, osobno na ten cel zbudowanych, w porównaniu ze szkołami wiedeńskiemi.

Dolno-austryacki krajowy zakład dla obłąkanych, którego prymaryuszem jest radca rządowy dr. Gauster, posiada urządzenie prawie wzorowe. Umieszczony jest w rozległym parku i składa się z kilku pawilonow. Sale są przestronne, dobrze wentylowane i ogrzane; chorzy podzieleni na kategorye według stopnia wykształcenia i sfer towarzyskich, z których wyszli; furyaci zabezpieczeni od uszkodzenia się, cała metoda leczenia łagodna i racyonalna

Wczoraj wieczorem odbyło się z polecenia Najjaśniejszego Pana, na uczczenie kongresu, przedstawienie galowe w operze nadwornej. Wszystkie miejsca pięknego teatru zajęli sami uczestnicy kongresu. Dla Wiedeńczyków opera była na ten wieczór zamkniętą. Dano balet *Excelsior* i „Walce Wiedeńskie". Przedstawienie wypadło świetnie; co tylko zdziałać może sztuka nowszej sceneryi teatralnej, aby zachwycić umysł wzroku, wszystko to obejmuje balet „Excelsior". Przytem podniosła walka „światła" z „ciemnością", „bogin oświecenia" z „demonem ciemności i zacofania" czyni balet ten dla widza nader zajmującym. Jedyny to może balet, w którym szlachetny pierwiastek duchowy ma przewagę nad rozrywką zmysłów.

Jutro dalszy ciąg obrad sekcyjnych, dalsze exkursye; wieczorem przyjęcie uczestników kongresu u Najwyższego Dworu.

M. B.

Uroczystości w Peszcie.

(*Uroczystość jubileuszowa teatru narodowego. — Odsłonięcie pomnika Deaka.*)

Stolica węgierska obchodziła przedwczoraj i wczoraj dwie uroczystości, które szczególniejszego nabrały blasku skutkiem zaszczycenia obu obecnością Najj. Pana, wspaniałomyślnego Protektora wszystkiego, co wzniosłe, piękne i szlachetne.

Uroczystość 50cio-letniego istnienia teatru narodowego w Peszcie nosiła raczej polityczno-patryotyczny, niż artystyczny charakter. Tym, którzy ją inspirowali i zajęli się jej urządzeniem, chodziło o uwydatnienie wielkiego moralnego momentu, polegającego na tem, iż w chwili, gdy w metropolii węgierskiej zastygło prawie zupełnie tętno życia narodowego, garstka patryotów rozwinęła sztandar języka ojczystego; że pod tym sztandarem zgromadzili się szybko ci wszyscy, którzy marzyli o lepszej przyszłości i byli gotowi dla niej działać środkami legalnemi. Przed pięćdziesięcią laty Peszt i Buda były niejako obcemi koloniami. Była to martwa, smutna epoka, odbierająca niemal wszelką nadzieję odrodzenia narodu. W czasach, gdy Francya posiadała całą swą złotą literaturę, począwszy od Corneilla i Molliera aż do Voltaire'a i Rousseau; w czasach, gdy Niemcy szczyciły się takimi geniuszami, jak Lessing, Schiller, Göthe; dwieście lat po Szekspirze, nie mogły Węgry wykazać się ani jednym wierszem potężniejszej wartości, nie posiadały ani jednej sceny teatralnej, ani jednego oryginalnego teatru. Geniusz narodu zamilkł zupełnie, brakło mu mowy i ta musiała być stworzoną.

W Węgrzech znajdowały się tylko sceny niemieckie; cywilizacya przeszłego wieku była zupełnie niemiecką. Peszt był niejako przedmieściem Wiednia. Muza niemiecka dominowała — posiadała ona wyłącznie dla siebie teatr, repertoar, artystów, do niej należała cała publiczność. Sztuka węgierska wydawała się być mrzonką, pokutującą w głowach niewielu z przedniejszych narodu, a ci przecież rozdmuchali w potężny płomień iskrę jarzącą się pod ostygłym popiołem. Węgrzy nie potrzebują wstydzić się tego, że odrodzenie narodowe wyszło od arystokracyi, że terezyańska gwardya przyboczna ogładę francuską, cywilizacyę niemiecką, którą przynosiła z sobą z Wiednia do ognisk domowych, zużytkowała dla zaszczepienia języka i literatury węgierskiej. I w późniejszych także czasach spotykamy zawsze wielkie nazwiska arystokratyczne, jako przewodnie we wszystkich dziełach, mających na celu podniesienie narodu z nicości moralnej.

W r. 1772 pewien szlachcic węgierski zawziął się napisać, a nawet przedstawić utwór w języku węgierskim. Wówczas to ukazał się pierwszy dramat węgierski p. t. „Filozof". Węgrzy tedy posiadały jedyny, a do tego bardzo lichy utwór sceniczny, lecz nie posiadały ani jednej sceny. Autor przedstawił w nim typ konserwatywnego szlachcica węgierskiego, który odgrodzony od reszty świata murem chińskim, sadził *more patria* buraki i tytoń, nie troszcząc się wcale o postęp, cywilizacyę i o cały świat, i powtarzając bezustannie: *extra Hungariam non est vita* Od napisania tego dramatu, aż do pierwszego przedstawienia w języku węgierskim, upłynęło lat 18. Jeżeli panowanie sztuki niemieckiej ułatwiło z jednej strony, to z drugiej, podwójnie utrudniało rozwój narodowego życia scenicznego. Z jednej bowiem strony talenta węgierskie znajdowały gotowych mistrzów i wzory dla swych zabiegów, z drugiej zaś, sceny niemieckie tłumiły wszelkiemi sposobami kiełkującą sztukę węgierską.

Pierwszy okres scen węgierskich to okres ciągłych walk, okres wędrówek i ścierania się z najrozmaitszego rodzaju przeciwnościami. Okres to, w którym pomimo rozlicznych trudności sztuka narodowa ozwijała się stopniowo i podnosiła trwale do r. 1821. W tym roku stolica siedmiogrodzka, Koloszwar, wzniosła pierwszy stały węgierski gmach teatralny i otwarła podwoje dla mowy narodowej. Pierwsza węgierska trupa sceniczna pod kierownictwem hr. Radaya, debiutowała d. 25 października 1790 r. w Budzie a wkrótce w Peszcie z łaski tamtejszego niemieckiego teatru, który po usilnych staraniach użyczył gościny muzie węgierskiej. Repertoar składał się wyłącznie ze sztuk tłómaczonych.

Dzieje sceny węgierskiej od r. 1790 do 1821 to przesiąkły gorżkiemi doświadczeniami: romans z życia komedyanckiego, z ciągłemi wędrówkami po kraju, to życie bez dachu i jutra. Pomimo jednakże ciągłej niedoli i braku kardynalnych warunków egzystencyi, wzmagające się bezustannie węgierskie trupy wędrowne czyniły coraz większe zdobycze; Koloszwar, Koszyce, Debreczyn, Wielki Waradyn, Szegedyn, Peszt, Preszburg, słowem całe północne Węgry i część Węgier alföldzkich przyszły wkrótkich odstępach czasu pod berło Thalii węgierskiej pobudzając do życia i pracy świat literacki.

Od r. 1821, t. j. od otwarcia pierwszej stałej sceny w Koloszwarze rozpoczyna się epoka rozkwitu teatru narodowego. Już wówczas miały Węgry uzdolnionych artystów, wielką publiczność we wszystkich zakątkach kraju, i na te czasy przypada także początek oryginalnej literatury dramatycznej.

Twórca węgierskiego dramatu, Karol Kisfaludy, po długich zachodach i nieudatnych próbach znalazł wreszcie właściwy dla siebie teren. Dzieje narodowe i dzieje rodów historycznych znalazły w nim swego herolda. Kisfaludy tworzył z wielką łatwością, a jego tragedye, dramaty i komedye, pomimo niezawsze udatnej formy, świadczą o świeżym talencie.

Po roku 1821 spotykamy się coraz częściej ze stałemi scenami węgierskiemi, z autorami, repertoarem narodowym i wybitnemi talentami aktorskiemi, a naród cały brał w coraz silniejszą opiekę sztukę narodową.

W r. 1833 Akademia węgierska rozpisała konkurs celem odpowiedzi na pytanie: „W jaki sposób dałby się w Budapeszcie założyć stały teatr narodowy". Najwięcej tą sprawą interesował się komitat peszteński, a hr. Stefan Szechenyi był jednym z najgorliwszych członków złożonej przez komitat komisyi teatralnej. On to zaproponował emisyę 400 akcyi po 500 złr. na założenie stałej sceny i wyjednał od Palatyna bezpłatny grunt pod budowę gmachu teatralnego.

On to marzył bezustannie o wzniesieniu wspaniałego gmachu, a cel ten pragnął osiągnąć, choćby ze stratą czasu, na drodze publicznych składek. Był to okres ogólnego entuzyazmu, a porwany nim magistrat miasta Budy, w którego teatrze rozbiła od dawna swój namiot muza niemiecka, uchwalił oddać budynek na przeciąg lat dwóch, bez żadnego wynagrodzenia, węgierskiemu towarzystwu węgierskiemu. I to było dziełem Szechenyi'ego. Z teatru budyńskiego zaświtała jutrzenka dla sztuki węgierskiej, a publiczność, która tam się zbierała, przeniosła się później do przybytku peszteńskiego teatru narodowego.

Składki z całego kraju na wzniesienie teatru w Peszcie płynęły tak obficie, akcye rozebrano z takim pośpiechem, iż już w r. 1835 można było przystąpić do położenia kamienia węgielnego, a d. 22 sierpnia 1837 stanął gmach gotowy dla przyjęcia artystów i publiczności. Tegoż dnia odbyło się przy olbrzymim napływie publiczności z całego kraju uroczyste otwarcie narodowego przybytku sztuki. Muza węgierska uzyskała wreszcie godny jej pałac. Niebawem instytucya teatru stołecznego została wzięta pod opiekę, na koszt kraju, i odtąd datują świetne jej dzieje.

Uroczystość jubileuszową, która właściwie powinna była być obchodzoną przed pięcioma tygodniami, odłożono umyślnie do czasu przyjazdu ukochanego Monarchy, by przez obecność na niej Jego Ces. Mości, nadać jej tem potężniejszego blasku.

(Dokończenie nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie tygodniowe z obrotu handlowego *).

Lwów, 30 września.

(*S. O. S.*) Usposobienie targów zbożowych polepszyło się nieco w ubiegłym tygodniu. Wszakże polepszenie to nie było ogólnem, a zaznaczyło się głównie we Francyi, a w mniejszej daleko mierze w Wiedniu, Pradze i Peszcie.

Żniwo francuskie podawano naprzód na 107 miljonów hektolitrów, następnie po rzekomem sprawozdaniu na 117 miljonów hektolitrów pszenicy, a niezwykły ten rezultat przypisywano przeważnie postępowi nauk rolniczych i uprawy. Obecnie ogłasza gazeta urzędowa Francyi oficyalne cyfry, według których żniwo pszenicy wynosi w tym roku 109,700.000 hektolitrów, a 23,793.000 hektolitrów żniwo żyta. Gdy w roku ubiegłym żniwo francuskie wynosiło 107,280.000 hektolitrów pszenicy, a 22,610.000 hektolitrów żyta, pokazuje się, że nadwyżka tegoroczna ani co do pszenicy, ani co do żyta nie jest tak znaczną, aby Francyę uwolnić mogła od potrzeby importowania obcego zboża Francya tedy i w bieżącym roku będzie zakupywać za granicą tyle prawie, co w ubiegłym sezonie, a i obecnie już częścią pszenica węgierska do Francyi odchodzi. Zdaje się, że po bliższem rozpatrzeniu się rezultaty żniw także i w innych krajach ukażą się w zrektyfikowanych cyfrach, co do ilości, mniejsze, a biorąc na uwagę ubytek w innych plonach, może całe żniwo tegoroczne pszenicy i żyta przedstawi się co do ilości o nie wiele znaczniejszem, niż żniwo zeszłoroczne Ameryka bowiem wykazuje sprzęt pszenicy znacznie mniejszy, Indje również zebrały o wiele mniej niż w zeszłym roku, a bogatsze zbiory węgierskie, rumuńskie i rossyjskie zrównoważą się nietylko ubytkiem w żniwie zamorskiem, ale zarazem i tą dyferencyą znaczną, którą chybiony sprzęt kukurudzy w Ameryce i w Rumunii, tudzież na Węgrzech w ogólnej konsumcyi pszenicy i żyta wywoła.

Polepszenie zeszłotygodniowe na głównych targach austro - węgierskich, do których teraz odzywa się pozbawiona zapasów konsumcya wewnętrzna, tudzież eksport do Szwajcaryi, Niemiec i Włoch, — nie odbiły się na naszych targach krajowych, a to głównie z powodu świąt starozakonnych, z nastaniem których zwykle handel nasz zbożowy chromieje.

Zlecenia z Czech i Morawii na pszenicę naszą były słabe, popyt młynów krajowych również znacznie słabszy, to też ceny gotowej pszenicy zmniejszyły się cokolwiek a umieszczenie jej nie szło tak łatwo.

Również zmniejszył się popyt za żytem, którego podaż jest dosyć silną, tak, że czasem transakcye odbywają się niżej cen notowanych.

Jęczmień w gatunkach celnych miał, stósownie do ogólnego usposobienia targów w handlu tym produktem, umieszczenie łatwiejsze, gatunki gorzelniane również miały odbyt w gorzelniach krajowych.

Owies na głównych targach zyskuje na usposobieniu a nawet i cena; na naszych zaś targach kupują tylko na potrzeby krajowe, gdyż eksportu dotąd nie mamy.

Rzepak, z powodu pomyślniejszego zwrotu w handlu olejem, ma popyt większy; producenci jednak żądają wyższych cen od notowanych.

Piękne gatunki grochu tudzież bobiku miały odbyt po cenach notowanych.

Koniczyny czerwonej oferowano zbyt mało.

W handlu chmielem utrzymują się ceny dotąd praktykowane.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 30 września 1887 r.

Lwów. Za 100 klg. Pszenica czerwona 6·10 do 6·65. Pszenica biała —·— do — —. Pszenica żółta —·— do —·—. Żyto 4·— do 4·65. Jęczmień browarny 4·— do 6·—. Jęczmień na paszę. 3·50 do —·—. Owies 3·40 do 4·—. Groch do gotowania —·— do 5·00. Groch na paszę —·— do 5·50. Kukurudza —·— do 5·50. Hreczka do 4·50. Koniczyna czerwona 35·— do —·— do 5·50. Koniczyna biała 35·— do 45.—. Tymotka —·— do —·—. Fasola —·— do 6·50. Bób —·— do — —. Wyka —.— do 4·50. Rzepak 9.— do 10.—. Spirytus —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·— do 6·50, żyto 4·— do 4·50, jęczmień browarny 4·— do 5·75, owies 3·40 do 3·95, groch 4·50 do 7·—, wyka 3·85 do 4·40, rzepak 9·— do 9·60, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·42 do 42·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·— do 6·40 żyto 4·— do 4·30, jęczmień 4·— do 5·50 owies 3·50 do 4·—, groch 4·25 do 6·50, wyka 3·50 do 4·50, rzepak n. 9·— do 9·50, lnianka— do —·—, koniczyna czerwona 22·— do 40·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 6·25 do 6·85, żyto 4·25 do 4·70, jęczmień 4·— do 6·45, owies 3·65 do 4·—, groch 4·75 do 7·—, wyka 4·— do 4·75, rzepak n. 9·— do 10 —, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 46·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka — do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 40·— do 60·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Nowy chmiel od 50 do 75 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 26·— do 36·5 zł.

Usposobienie spokojne. Strączkowe produkta trudne do zbycia.

*) Przedruk wzbroniony.

---

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 stycznia do 10 września b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 4,028.758 zł 15 ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 984.420 złr. 80 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 161.905 zł. 60 cnt., ogółem 5,175.084 zł. 55 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 3 531.772 zł. 81 ct., na drugiej 1,008.952 zł. 80 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 122.069 zł. 67 ct., ogółem 4,662,795 zł. 28 ct. Od 11 do 20 września bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 194.349 zł. 83 ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 39.656 zł. 18 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6.030 zł. 79 ct., ogółem 240.036 zł. 80 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 193.774 zł. 92 ct., na drugiej 43.724 zł. 65 ct., a na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 7.225 zł. 68 ct., ogółem zaś 244 725 zł. 25 ct.

OSTATNIA POCZTA

P. Minister wyznań i oświaty, w załatwieniu sprawozdania kolegium profesorów wydziału filozoficznego uniwersytetu we Lwowie z dnia 30 lipca b. r. co do zaprowadzenia na pomienionym wydziale dla uczniów nauk przyrodniczych, począwszy od roku szkolnego 1887/8, wykładów o anatomii człowieka, dał pod dniem 21 września b. r. przychylną odpowiedź, i poruczył zwyczajnemu profesorowi szkoły weterynaryjnej we Lwowie, dr. Henrykowi Kadyi'emu wykład pomienionego przedmiotu, w rozmiarach odpowiadających potrzebom tegoż wydziału.

Dalej udzielił p. Minister wyznań i oświaty na rachunek kredytu, jaki zostanie wstawionym w budżecie przyszłorocznym na kształcenie sił nauczycielskich w wyższych zakładach naukowych, asystentowi fizyologicznej katedry przy uniwersytecie krakowskim, dr. Gustawowi Piotrowskiemu, a to w celu wykształcenia się w fachu fizyologicznym, stypendyum w sumie 1200 zł. tymczasem na jeden rok szkolny 1887/88 płatne w dwóch równych ratach po 600 zł.

Najj. Pan miał powrócić dzisiaj z rana z Pesztu do Wiednia.

Pod przewodnictwem Najj. Pana odbyła się przedwczoraj w Peszcie wspólna narada Ministrów, która trwała od 1 do 2 po południu. Ustanowiono na niej stanowczo wspólny budżet na r. 1888, oraz uchwalono zwołać wspólne delegacye w ostatnim tygodniu października.

Przedwczoraj wieczorem Najd. Cesarzewicz Rudolf przyjmował w salach redutowych, członków hygienicznego kongresu.

Jego Ces. Wysokość przybył o godzinie 8½, polecił Ministrowi dr. Gautschowi przedstawić sobie rządowych delegatów, rozmawiał z wielu uczonymi, między innymi z dr Virchowem, którego wypytywał się szczegółowo o stan zdrowia niemieckiego następcy tronu. Następnie zaszczycił dłuższą rozmową burmistrza Serajewa, któremu przyobiecał, że z pewnością w r. 1888 Serajewo odwiedzi.

Najd. Następca tronu powrócił o godzinie 9 do swych apartamentów, poczem goście udali się do suto zastawionego bufetu, gdzie przygrywała muzyka wojskowa.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Synem, Najd. Arcyksięciem Ferdynandem, przybył przedwczoraj do Bregencyi i zwiedził tamtejszą wystawę krajową.

Król saski, Albert, przybędzie pojutrze do Wiednia, dla wzięcia udziału w łowach dworskich w Styryi.

P. Minister dr. Dunajewski odbył przedwczoraj dłuższą konferencyę z prezesem gabinetu, Tiszą.

Ambasador niemiecki przy Najw. Dworze, ks. Reuss, wyjedzie 1 października na kilkotygodniowy urlop.

Wczoraj otwarte zostało w Linc przez marszałka krajowego, w obecności namiestnika, wielu posłów do sejmu i do Rady państwa i około 2000 uczestników zgromadzenie katolików górno austryackich. Zgromadzenie przyjęło rezolucyę, wniesioną przez biskupa Muellera o potrzebie przywrócenia papieżowi panowania świeckiego, oraz drugą rezolucyę o złożeniu papieżowi powinszowań, z okazyi jego jubileuszu kapłańskiego. Okrzyk wzniesiony przez biskupa na cześć Najj. Pana, przyjęło zgromadzenie oklaskami; poczem odspiewano hymn austryacki. Inni mowcy uwielbiali papieża w swych przemówieniach, jako zwiastuna pokoju.

Cesarz niemiecki zamierza pozostać w Baden-Baden w ogóle cztery tygodnie. W poniedziałek odwiedził cesarza brazylijskiego.

Cesarzewicz następca tronu zabawi, według niektórych pism, we Włoszech aż do maja przyszłego roku. Z Wenecyi uda się do Boveny nad Lago maggiore.

Berlińska *Kreuz Ztg.* i *Post*, posuwają dalej zaciętą walkę przeciw walorom rossyjskim. *Kreuz Ztg.* godzi się zupełnie na wywody *Köln. Ztg.*, wedle których należałoby zainicyować represalia przeciw rossyjskiej polityce cłowej, a równocześnie podnieść w obec Rossyi cła zbożowe.

Z Górnego Szląska piszą do *Post*: „Rząd przekazał powiatowi kluczborskiemu 75.000 mr. na powiększenie dawniejszych i budowę nowych szkół. Ażeby germanizacya robiła większe postępy, ma każda gmina szkolna, licząca więcej niż 100 dzieci szkolnych a mająca tylko jednego nauczyciela, otrzymać drugiego nauczyciela. W roku bieżącym powiększono cztery szkoły, na przyszły rok zostanie jeszcze rozszerzonych lub nowo wybudowanych sześć szkół."

OO. Franciszkanie powracają do klasztoru swego w Frauenberg pod Fuldą, a Urszulanki w Wrocławiu otrzymały pozwolenie założenia wyższej szkoły żeńskiej przy klasztorze swoim.

Rząd niemiecki wniósł w radzie związkowej projekt zaprowadzenia w Alzacyi i Lotaryngii noweli o urzędnikach państwowych z r. 1886 i 1887. Gdyby rada związkowa projekt ten przyjęła, natenczas zostałaby po raz pierwszy zastosowaną ustawa z zeszłej sesyi parlamentarnej o rozciąganiu ustaw rzeszy na Alzacyę i Lotaryngię.

Ambasador niemiecki w Kopenhadze oświadczył ministrowi spraw zagranicznych, że rząd jego nietylko najmniejszego nie miał udziału w świeżych zaczepkach dziennikarstwa niemieckiego przeciw Danii, lecz że je stanowczo potępia.

Kreuz Ztg. donosi, iż według nadeszłej do kół rządowych wiadomości, odstąpił sułtan Zanzibaru Niemcom Anglii za rentę roczną całe, przypadłe mu w skutek zawartego dnia 1 listopada 1887 r. układu, nad wybrzeżem leżące terytoryum, odpowiadające odgraniczonym sferom interesów Anglii i Niemiec.

Do *Dziennika Poznańskiego* piszą z Warszawy, iż w Puławach w roku bieżącym nie przyjęto na pierwszy kurs tamtejszej szkoły agronomicznej żadnego ucznia. Zgłosiło się czterdziestu kandydatów i odprawiono wszystkich. Fakt ten zapowiadać ma zamknięcie puławskiej szkoły agronomicznej.

Do *Politische Correspondenz* piszą z Petersburga, że wszystkie ponownie pojawiające się wiadomości o rzekomo mającem nastąpić spotkaniu cesarza niemieckiego z carem rossyjskim, żadnej nie mają podstawy. Petersburski korespondent *Politische Correspondenz* dodaje przy tem, że „obecne doniesienia o zjeździe nie są lepiej uzasadnione, aniżeli pierwotne, ponieważ powody przemawiające przeciwko oportunizmowi pierwszego zjazdu, w niczem się w ciągu czasu nie zmieniły".

Do *Politische Correspondenz* telegrafują z Bukaresztu, że na ostatniej konferencyi ministrów zajmowano się kwestyą podjęcia na nowo rokowań w sprawie odnowienia traktatu handlowego z Austro-Węgrami.

Izby rumuńskie mają być zwołane na 27 października.

W sprawie bułgarskiej nie ma żadnych nowych większego znaczenia wiadomości. Kwestya skłonienia Bułgarów do uszanowania i przywrócenia traktatu berlińskiego, w całej jego osnowie, poszła — jak wiadomo — na drogę układów między Turcyą i Rossyą, do których inne mocarstwa na razie nie mają powodu się mieszać, dopóki nie przyjdzie do porozumienia między temi dwoma państwami. O szczegółach propozycyi tureckiej, przesłanej do Petersburga, nie ma dotąd dokładnych doniesień, ale to zdaje się być pewnem, że pominięto w niej zupełnie stronę zbrojnej egzekucyi.

Z Sofii telegrafują: Nie podlega wątpliwości, że stronnictwa Cankowa i Karawełowa tylko dlatego nie biorą udziału w wyborach, ponieważ przekonały się, że najmniejszej nie mają szansy powodzenia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 30 września. (*Tel. pr.*) W seminaryum żeńskiem, gdzie prócz wymienionych dostojników był obecnym radca Olszewski, zwiedził p. Minister wszystkie klasy. W niektórych pytał z niemieckiego języka, badał budynek pod względem hygienicznym, zwiedził również klasy szkoły wzorowej. O rezultatach nauki języka niemieckiego w 3 i 4 kursie seminaryum wyraził się pochlebnie, a z naciskiem pochwalił naukę spiewu. Następnie wizytował Seminaryum męzkie i szkołę wzorową, egzaminował z języka niemieckiego, był na nauce rysunków. Najbardziej był zadowolony z nauki spiewu i muzyki kandydatów, przyczem wyraził się: „*Nauka spiewu stoi tu bardzo wysoko.*" Po za programem, na prośbę członków rady miejskiej zwiedził p. Minister niespodziewanie szkołę ludową na Smoleńsku. Chwalił budynek szkolny i jego urządzenie. W 4 klasie egzaminowano z geometryi, niemieckiego języka i spiewu. Z popisów był p. Minister zadowolony. Dalej zwiedził p. Minister Szkołę

wydziałowę Scholastyki. Tu zwrócił uwagę na wzorowy porządek, całe urządzenie zakładu tudzież na znajomość języka niemieckiego. W ostatniej klasie nadzwyczajnie chwalił rysunki i roboty na kursach robót ręcznych. Godzina 12 wizytacya trwa dalej.

Kraków, 30 września. (*Tel. pr.*) Przed rozpoczęciem wizytacyi szkół średnich wstąpił p. Minister Gautsch do *Collegium minus*. W wizytacyi gimnazyum św. Anny i gimnazyum Sobieskiego towarzyszyli p. Ministrowi: delegat hr. Borkowski, dr. Szlachtowski, sekretarz Fraydenegg-Monzello, radni miejscy dr. Zoll i dr. Straszewski, radca szkolny Czarkowski. W gimnazyum św. Anny zwiedził p. Minister wszystkie klasy, w klasach zaś III, V, VII i VIII pytał sam z języka łacińskiego, greckiego i niemieckiego, przyczem wyraził pochwałę z powodu postępów uczniów w języku niemieckim; następnie oglądał gabinety fizykalny i przyrodniczy, zbadał budynek pod względem urządzeń sanitarnych i urządzeń hygienicznych, poczem udał się do gimnazyum trzeciego. Tu zwiedził również wszystkie klasy; w V a pytał z matematyki, w IV b z historyi, w I b i VIII z języka niemieckiego; zwiedził gabinety, chwaląc urządzenie, poczem zwiedził mieszczące się tu trzy klasy paralelne z gimnazyum św. Anny. Następnie udał się p. Minister do seminaryum żeńskiego z inspektorem, radcą Olszewskim, ztąd do gimazyum św. Jacka, gdzie prócz wyżej wymienionych przyjmował p. Ministra radca Czarkowski. Wizytacya szkół średnich trwać będzie do pierwszej godz., poczem śniadanie u delegata hr. Borkowskiego, następnie przedstawienie dostojników i przyjęcie deputacyj, między któremi mają się przedstawić deputacye miast Podgórza i Nowegotargu z prośbą o kreowanie tam gimnazyów.

Kraków, 30 września. (*Tel. pr.*) Na obiad, zapowiedziany u delegata, hr. Borkowskiego na cześć p. Ministra, dr. Gautscha, zaproszeni zostali: biskup ks. Dunajewski, generał-porucznik ks. Windischgrätz, radca ministeryalny Rittner, sekretarz ministeryalny Freydenegg, Stanisław hr. Tarnowski, Włodzimierz hr. Dzieduszycki, August hr. Cieszkowski, dr. Szlachtowski, prezes Akademii dr. Mayer, dr. Zoll; księża: Pawlicki, Spiss; profesor Teichman, Antoni hr. Wodzicki, prezydenci sądów wyższego i krajowego, Zborowski i Jasiński; naczelnik urzędu skarbowego, Hayling; dyrektor policyi, Englisch; radca szkolny, Antoni Czarkowski; profesorowie: Bobrzyński i Kazimierz Morawski; wreszcie, redaktor *Czasu*, Koźmian.

Wiedeń, 30 września. (*Tel. pryw.*) Sessya delegacyj rozpocznie się z końcem października, zapewne 28go.

Wiedeń, 30 września. (*Tel. pryw.*) Kolej lokalna Jarosław-Sokal-Uhrynów aż do granicy, względem której zarządzono już rewizyę trasy, obejmować będzie przestrzeń 16·5 klmetr. i prowadzić od stacyi Sokal doliną Bugu, niedaleko wsi Konotopy, i dalej między miejscowościami Uhrynów i Turkowice do samego Uhrynowa. Preliminowano na kilometr 31.837 zł.

Budapeszt, 30 września. Wczoraj ogłoszono w dzienniku urzędowym nominacyę Sennyey'a prezydentem a Szlavy'ego wiceprezydentem Izby magnatów. Szlavy'ego mowa zagajająca zakończona została entuzyastycznemi okrzykami „Eljen!“ na cześć Najjaśn. Pana i Najdost. Rodziny Monarszej. Kardynał Haynald powitał Sennyey'a w słowach pełnych podniosłości.

Odsłonięcie pomnika Deaka odbyło się w sposób uroczysty w obecności ciała dyplomatycznego, wspólnych, austryackich i węgierskich pp. Ministrów i innych dostojników. Najj. Pana powitano grzmiącemi „Eljen!“ Po podniosłej patryotycznej mowie prezesa komitetu, hr. Ludwika Tiszy, dał Najj. Pan znak odsłonięcia pomnika, co też wśród nieustających okrzyków nastąpiło. Najj. Pan oglądał pomnik i wrócił wśród nieustających owacyj do zamku.

Peszt, 30 września. (*Tel. pryw.*) Według *Budapester Correspondenz* przyniosły konferencye między prezydentem ministrów Tiszą a reprezentantami Rządu austryackiego ten rezultat, że zgodzono się wnieść projekty ustaw o reformie podatku spirytusowego i cukrowego jeszcze w ciągu obecnej sesyi parlamentarnej obu połów Monarchii. Obie ustawy mają wejść w życie od 1 września 1888.

Budapeszt, 30 września. (*Tel. pryw.*) P. Minister Dunajewski odjechał wczoraj rano, p. prezydent Ministrów hr. Taaffe wczoraj wieczór a p. Minister spraw zagranicznych Kalnoky i p. Minister wojny hr. Bylandt odjeżdżaja dziś rano do Wiednia.

Belgrad, 30 września. Wybory przeprowadzono w całym kraju w największym porządku. Znanych jest około 120 wyników wyborczych. Wszyscy wybrani są stronnikami połączonej partyi rządowej, wyjąwszy 5 lub 6 nienależących do żadnego stronnictwa. Pomiędzy wybranymi nie ma ani jednego stronnika Garaszanina. W 6 miejscach zostały wybory wstrzymane, a w 2—3 okręgach przyjdzie do wyborów ścisłych. Kandydaci belgradcy otrzymali 1356 głosów.

Belgrad, 30 września. Pera Todrovics, komisarz rządowy banku narodowego, został z powodu nieuczciwych sprawek postawiony w stan oskarżenia i wydalony ze służby rządowej.

Berlin, 30 września. (*Tel. pr.*) W sprawie zajścia na granicy dotychczas nic nowego. Niemcy utrzymują dotąd, że zajście zdarzyło się na niemieckiem terytoryum, Francya — że na francuskiem. Ma być zwołana mięszana komisya obu państw, celem ostatecznego wyjaśnienia tego punktu na podstawie zeznań świadków i naocznego zbadania miejscowości.

Poznań, 30 września. (*Tel. pryw.*) Potwierdza się wiadomość, że język polski został wyrugowany ze szkół w Poznańskiem i w Prusach Zachodnich na mocy królewskiego rozkazu gabinetowego; wyjątek stanowi jedynie nauka religii, która i nadal w języku ojczystym udzielaną być może. Forma, w jakiej zniesienie języka polskiego nastąpiło, ma na celu dowiedzenie, że wszystkie wystąpienia przeciwko temu postanowieniu będą bezskuteczne, rozporządzenia rządowe dają się bowiem znosić, stosownie do wymogów chwili, ale nie rozkazy królewskie.

Petersburg, 30 września. *Birzew. Wiedom.* piszą, że tegoroczny deficyt giełdowy jest do pokrycia ostatnią pożyczką wewnętrzną, że więc nie jest potrzebną koniecznie nowa pożyczka zagraniczna.

Pogłoski o zaciągnięciu nowej pożyczki w Paryżu miały o tyle podstawę, że bank państwowy chciał sprzedać korzystnie swe papiery wartościowe.

Paryż, 30 września. Po zbadaniu materyału śledczego w sprawie pożaru Opery komicznej, postanowiła prokuratorya 5 osób, a pomiędzy tymi dyrektora Opery i dwóch strażaków uznać winnymi spowodowania swą opieszałością zniszczenia teatru i śmierci wielu osób, i za to oddać ich przed sąd policyi poprawczej.

Paryż, 30 września. Generalny prokurator z Nancy wyjechał, aby w sprawie sprzecznych wyników śledztwa co do zajścia na granicy poczynić stosowne zarządzenia.

Metz, 30 września. Izba karna sądu obwodowego skazała syna Schnaebelego na 3-tygodniowe więzienie i zapłacenie 20 marek. Oskarżony oświadczył przy przesłuchaniu, że żałuje bardzo tego, co uczynił. Izba uznała, że oskarżony był świadom karygodności popełnionego czynu, przyjęła jednak okoliczności łagodzące i uchwaliła czas przebyty w więzieniu śledczem wliczyć mu do kary.

Epinal, 30 września. Ferry miał tu mowę, w której poruszając sprawę manifestu hr. Paryża, oświadczył, że od 17 lat istniejąca rzeczpospolita francuska przyjęła manifest z lekceważącą obojętnością. Rząd francuski nie boi się pretendentów do tronu, owszem: rzeczpospolita uważa to za zaszczyt, dozwolić swym nieprzyjaciołom na zupełną swobodę zaczepki. Manifest posłuży bezwątpienia za podstawę do ataku na gabinet, a może też niektórzy republikanie użyją tej sposobności, aby sprzeniewierzyć się rzeczypospolitej. Jeżeliby wybuchło przesilenie, to pewną jest rzeczą, że usunięcie jego byłoby trudnem. Należy więc być przygotowanym na wszelkie wypadki. Szczęściem jednakowoż, że wszelkim napadom monarchistów i nieprzejednanych, w chwili, gdy ojczyzna domaga się zawieszenia broni w walce różnych przekonań, przeciwdziała zdrowy zmysł ludności. Paryscy nieprzejednani komiwojażerowie umieją tylko szkalować i siać nienawiść przeciw najlepszym sługom rzeczypospolitej. Zabiegi ich jednak rozbijają się o zdrowy zmysł mieszkającej na granicy Prus wogezkiej ludności, która wie dobrze, iż największą nieprzyjaciółką patryotyzmu jest niezgoda.

Londyn, 30 września. Pułkownik Ridgeway, dotychczasowy członek afgańskiej komisyi dla uregulowania granicy, został mianowany podsekretarzem stanu dla Irlandyi.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 28 września 1887

		płacą	żądają
		walutą austr.	
		złr. ct.	złr ct.
I. Akcye za sztukę.			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	213 25	216 25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	bez kupona	222 50	225 50
anku hip. galic. po 200 zł. w. a.	bez kupona	280 —	285 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	211 —	216 —
2. List. zast. za 100 zł.			
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona	— —	— —
„ „ „ 5 pr, w. a.	bez kupona	99 70	100 70
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	bez kupona	103 25	104 25
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 511.	bez kupona	95 50	96 50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona	101 —	102 —
„ „ „ 4 pr, w. a.	bez kupona	96 —	97 —
„ „ „ 5pr. los. w 371.	bez kupona	101 —	102 —
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	bez kupona	92 75	93 75
„ „ 4½ prc. „ „ 52	bez kupona	98 75	99 75
„ „ 4 prc. „ „ 56	bez kupona	92 25	93 25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona bieżącego	49	52 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona bieżącego	43	46 —
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Ogóln. rel. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	— —
4. Obligi za 100 zł.			
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.		103 50	104 50
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.		100 —	101 —
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi . .			
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		103 50	105 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		94 50	96 50
5. Losy miasta Krakowa . . .		18 75	20 75
„ „ Stanisławowa .		31 —	34 —
6. Monety			
Dukat holenderski		5 82	5 92
Dukat cesarski		5 89	5 99
Napoleondor		9 90	10 —
Półimperyał		10 24	10 34
Rubel rossyjski srebrny . . .		1 40	1 50
„ papierowy . .		1 10	1 12
100 marek niemieckich . .		61 35	61 95

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 27 września 1887

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.15	81.35
luty-sierpień	81.20	81.40
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	82.40	82.60
kwiecień-październik	82·50	82.70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	130.75	131.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	135.75	136.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	138.—	138.50
„ „ 1864 po 100 złr.	168.—	168.50
„ „ 1864 po 50 złr.	168 —	168.50
Renty Com. po 42 litr. austr. . . .	—.—	—.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	160.—	160.75
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	96.15	96.30
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	112.55	112.75
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	104.—	105.—
Galicyi	103.50	104 50
Niższej Austryi	109.50	110 —
Siedmiogrodu	104.30	104.90
Węgier	104.20	104.90
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	111.75	113.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	282.20	282.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	568.—	572.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	880.—	882.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	394.—	395.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	3.65—	3570.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. . .	214 75	215.—
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	223.—	223.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	228.50	239.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	89 50	90.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	167 50	168 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.30	101.40
„ „ „ premiowe po 3 prc.	102.25	102.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	96.50	97.—
„ „ „ „ „ po 5 prc. . .	101.—	101 50
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.—	101.50
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	95.50	96.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	100.—	100.25
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc. . .	101.70	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.50	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.50	100 10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	101.—	101 50
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.25	101.—
„ „ po 100 zł. w. a. . .	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.30	100.80
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) .	100.10	100.60
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	81.50	82.—
z r. 1884 . .	90.75	91.25
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.60	100 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. .	178 40	178.90
Clarego po 40 zł. m. k.	48·	49.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	116.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	26.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.75	20.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	21.90	22.20
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.50	49.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	48.—	48.80
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.—	17.30
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	12.10	12 40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.25
Salma po 40 zł. m. k.	61.—	61 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	60 75	61.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	137.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	69.75	70.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.25	41.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	49.50	50.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.85	126.05
Paryż za 100 ft.	49.52.50	49.57.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.95.—	5.97.—
„ pełnej wagi	5.94.—	5.96.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.96.—	9.97.—
Rossyjski półimperyał	10.25.—	10.27 —
Talar związkowy	—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 28 września 1887.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	25
„ „ „ w srebrze . .	82	45
Renta w złocie	112	40
5 prc. austr. renta marcowa . . .	96	15
Akcye banku wiedeńskiego	881	—
„ „ kredytowego	282	40
Londyn	125	85
Napoleondor	9	96
Dukat cesarski men.	5	95
100 marek niemieckich	61	55

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1887.

Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Zwardonia i Ławocznego.

Godz 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Sryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed połudn., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa, Stryja Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połudn., osobowy pociąg ze Zwardonia, Stryja i Ławocznego.

Godz. 5 min. 37 po południ. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 15 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Zwardonia. i Ławocznego

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 10 min. 45 przed południ. ze Lwowa godz. 10 min. 25 wieczór pociąg osobowy

Godz. 1 min. 15 w nocy, osobowy pociąg ze Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisław-owa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 54 wieczór, pociąg osobowy do Husiatyna.

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia, Chyrowa i Ławocznego.

Godz. 3 min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy o godz. 2 m. 15 po poł. pociąg kuryerski i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 m. 58 po południ. pociąg kuryerski, o godz. 9 m. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 mi 35 przed południem pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o gedz. 2 m. 25 po południ pociąg kuryerski, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 m. 8 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 mın. 38 po południu i o godz. 10 m. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**, o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 20 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg mięszany.

Nadesłane.

Janów, koło Trembowli.

(R) Po dłudiej i ciężkiej słabości w przejeździe przez Kraków zmarł 12 b. m. Józef Ochocki, właściciel dóbr na Podolu tutejszym.

Nieboszczyk należał do typu tych starszych obywateli, których zastęp coraz się zmniejsza, gdyż był to mąż ujmującej i sympatycznej powierzchowności, w życiu społecznem znany w szerokich kołach z poważnej spokojności, głębokiego doświadczenia, znajomości i wiedzy życia praktycznego, staropolskiej gościnności i wyszukanej grzeczności dla wszystkich zarówno, jakoteż wielkiej sumienności i prawości, a przytem prawdziwie kochającym tak mężem i o cem rodziny, jak i synem ojczyzny, bo nietylko gotów był każddgo czasu wszelkie ofiary złożyć na ołtarzu tejże, ale cichą, wytrwałą i żmudną pracą nie pozbywał, lecz utrzymywał w posiadaniu swojem odziedziczoną ojczystą glebę, której niemal każda stopa przesiąknięta jest krwią praojców.

Pogrzeb odbył się 16 b. m. w Wierzbowcu majątku nieboszczyka przy współudziale licznego duchowieństwa, licznej szlachty i okolicznego ludu Między szlachtą widziano hr. z Baworowskich Zosiową, księżnę Czartoryską, Excelencyę Siemińskiego, hr. Potockich, hr. Rejów, hr. Tyszkiewiczów i wielu innych

Zwłoki złożone zostały w grobowcu familijnym. Naczelnicy gmin z majątku nieboszczyka złożyli wieńce: Cześć tobie mężu! Cześć twojej pamięci! oby młodzież wstępywała w ślady twoje. 69 1

Wszech nauk lekarskich

Dr. C. Sztembarth, 6688

po powrocie ordynuje jak dawniej od godz. 3 do 5, Ulica Trybunalska (Dykasteryalna) Nr. 14, II piętro

Wszystkim artystom sceny, tak spiewakom jak i aktorom, poleca się jak najgoręcej **sodowe pastylki mineralne**, które według zdania pierwszych profesorów i najznakomitszych powag lekarskich, nie dadzą się zastąpić innym środkiem, ani też przewyższyć w skutek swej zawartości mineralnej. Są one przyjemnym w zażywaniu i łatwo się rozpuszczającym środkiem, który z pewnością usuwa zboczenia, wywołane skutkiem przeziębienia narządów oddechania. Do nabycia we wszystkich aptekach po 66 ct, za pudełko. Liczne pisma, a między niemi i pismo sławnej Marceli Sembrich, potwiedzają wartość sodowych pastylek mineralnych. Pani Sembrich pisze: Miło mi jest donieść Panu o znakomitam działaniu sodowych pastylek mineralnych przy niedyspozycyi głosu. W ogóle działanie na cały organizm jest znakomite, tak, że używam je obecnie ciągle i polecam jak najgoręciej moim kolegom. — Marcela Sembrich-Stengel. 6820

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 2752 (6870 1—3)

W skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 14 maja 1887 l. 6161, uznaje się Jana Kochanowskiego z Toustego za marnotrawcę, ustanawiając mu kuratorem Petra Romonawicza.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów, 19 sierpnia 1887.

L. 3657 (6875 1—3)

Fedko Kowalik rolnik z Werchraty N. D. 342 uznany został za marnotrawcę, a kuratorem dla niego ustanowiono Stefana Haca z Werchraty.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, dnia 28 czerwca 1887.

L. 11047 (7810 1—3)

Wasyl Tymoszek z Wysocka uznany został głupkowatym.

Kuratorem Jan Hellman z Wysocka.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 1 sierpnia 1887.

L. 2296 (6836)

Wasyla i Maryannę małżonków Huryjów z Oziminy uznano za marnotrawców, a kuratorem ustanowiono Fedia Oryszczaka z Oziminy.

Łąka, 30 sierpnia 1887.

Wyroki prasowe.

L. 13896. (7905)

C. k. sąd krajowy w Krakowie jako prasowy, na wniosek c. k. Prokaratoryi Państwa w myśl §§ 488 i 493 pk. orzeka:

1) Artykuł umieszczony w drugim łamie trzeciej stronnicy nr. 214 „Nowej Reformy“ z dnia 20 września 1887 pod napisem: „Pomieszkanie dla starosty“, poczynający się od słów: „Z autentycznego źródła“ a kończacy się słowami: „w ten sposób załatwiona“, uzasadnia przedmiotową istotę występku z § 300 uk.

2) Konfiskata tego numeru „Nowej Reformy“ zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa w Krakowie zostaje zatwierdzoną.

Rozszerzanie inkryminowanego artykułu zostaje zakazanem.

Kraków, 23 września 1887

(6842)

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 6. und 9 September 1887, Zahl 13661 und 13941, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Druckschrift „Brünner Glocken“ vom Monate September 1887, wegen der Artikel „Liebe macht erfinderisch“ und „Heldenmuth“ nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 2., 9., 11., 16. und 20ten August 1887, Zahlen 6007/903, 6176/934, 5265/950, 6400/972 und 6500/992, die Weiterverbreitung der Nr. 3677 der Zeitschrift „L'Indipendente“ vom 29. Juli 1887 wegen des Artikels „Il Pro Patria e la Stampa italiana“ nach § 65 a St. G.; der Nr. 3683 vom 4. August 1887 wegen des Artikels „Lo Sciopero dei fuochisti“; der Nr. 3687 vom 8. August 1887, wegen des Artikels „Due pesi e due misure“, und der Nr. 3691 derselben Zeitschrift vom 12. August 1887 wegen des Artikels „I fuochisti del Lloyd“ nach § 300 St. G., ferner der Nr. 16 der Zeitschrift „Il Diavoletto Illustrato“ vom 13. August 1887 wegen des Artikels „Lo sciopero dei fuochisti del Lloyd“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 6., 13 und 24. August 1887, 33. 6111/918, 6279/956, 1004/6603, 1013/6661 und 6278/956, die Weiterverbreitung der Nr. 197 der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina“ vom 2. August 1887 wegen der Artikel „Le Glorie dei Papi“ und „Il bel ritratto“ nach §§ 300 und 302 St G.; der Nr. 202 vom 9. August 1887 wegen des Artikels „Lo Sciopero dei fuochisti“ nach § 308 St. G.; der Nr. 210 vom 18. August 1887 wegen des Artikels „I fuochisti dei Lloyd e la Polizia“, und der Nr. 211 derselben Zeitschrift vom 19. August 1887 wegen des Artikels „Voci dalmate“ nach § 300 St. G.; ferner Nr. 2039 der Zeitschrift „Il Piccolo della sera“ vom 9. August 1887 wegen des Artikels „Onorificenze a Carli“ nach § 65 a St. G. verboten.

(6903)

Das k. k. Landesgericht in Innsbruck hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. September 1887, Zahl 4487. die Weiterverbreitung der Flugschrift „Extra-Blatt“ (Flugblatt Nr. 10 Saison-Flugblatt), Verlag und Redaction des Theodor Fritsch in Leipzig — Druck von Hermann Hüthel in Leipzig, wegen der Artikel „Zur Beherzigung bei Einkäufen aller Art“, und „Auszug aus dem Talmud“ (jüdische Sittenlehre) nach den §§ 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. September 1887, Zahl 6559, die Weiterverbreitung der „Egerländer Zeitung“ Nr. 71 vom 7. September 1887 wegen des Artikels „Politische Nachrichten“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. September 1887, Zahl 25907, die Weiterverbreitung eines Heftes mit hektographirten obscönen Bildern und dem diesbezüglichen erläuternden Texte nach § 516 St. G. verboten.

Licytacye.

L. 30118. (6866 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Wacława Kubiczka w kwocie 40 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 31 października i 29 listopada 1887, o godzinie 10tej rano, egzekucyjna licytacya 11/60 części realności l. 31 w Krowodrzy położonej, Józefy z Kwaśniewskich Pankiewiczowej własnej.

Cena wywołania 451 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Dobija z substytucyą adwokata dra p. Ławrowskiego w Krakowie.

Kraków, 28 sierpnia 1887.

L. 4071. (6874 3—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza że w dniu 31 października i dnia 28 listopada 1887, o godzinie 10 z rana, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności w Dolnej wsi położonych a mianowicie objętych 230 ks. grnt. tejże gminy, Franciszki Cebulowej własnej, tudzież lwh. 70 tejże gminy, Józefa i Teresy Wróblewskich własnej, na rzecz wspólnej Kasy sierót w Myślenicach pto 200 złr. i 400 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania 430 zł., a względnie 330 zł. a. w.

Wadyum wynosi 76 zł. aw.

Wyciągi hipoteczne, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 6 września 1887.

L 1413. (6940 1—3)

W dniach 25 sierpnia, 24 listopada i 23 grudnia 1887, o godzinie 10 przed południem, przeprowadzoną zostanie w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 1112 gm. Padew objętej, Wojciecha i Agnieszki Zygmuntów, vulgo Kukiełków.

Cena szacunkowa wynosi 1077 zł. 94 ct., wadyum 178 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Mielec. 27 czerwca 1887.

L. 10267. (6931 1—3)

W dniu 14 października 1887 i 17 listopada 1887 o godz. 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. k. 101 w Wykotach położonej wyk. hip l. 166 tej gminy objętej w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. przeciw spadkobiercom Ilka Wysockiego pto 84 zł. 52 ct. w. a. z pn. Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 zł. wa. wadyum 30 zł. wa.

Na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego m. dlg.

Sambor, dnia 31 sierpnia 1887.

L. 2787. (6880 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 283 zł. 50 ct. aw. z pn., po strąceniu kwoty 12 złr. 4 ct. a. w., odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 8 i 9 w Zaleszczykach położonych, dłużniczki Sary Garfunkel własnych, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, pod następującemi ułatwiającemi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się tylko na jednym terminie. tj. dnia 3 listopada 1887, o godzinie 10tej rano, na którym realności powyższe i niżej ceny szacunkowej, a nawet za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane będą.

2. Cena szacunkowa wynosi 10.000 zł.

3. Wadyum 500 zł.

4. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata pana Ilnickiego w Obertynie.

5. Wyciągi hipoteczne i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 22 kwietnia 1887.

L. 15452. (6892 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego rolnego przeciw Maryi z Podgórskich Zielisko o zapłacenie kwoty 90 zł. aw. przeprowadzoną zostanie na dniu 4 listopada i na dniu 5 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sądzie, biuro nr. 27, przymusowa sprzedaż realności dłużniczki własnej, wykazem hip. l. 9 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cena wywołania, która jest także cena szacunkową, wynosi kwota 707 zł.

Wadyum 70 zł.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania, sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 27 sierpnia 1887.

L. 63330 (6899 1—3)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Galicyjska c. k krajowa Dyrekcya skarbowa podaje do powszechnej wiadomości, że w Galicyi przy dotyczących c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu wydzierżawione będą następujące rządowe stacye mytnicze na rok 1888 a względnie na dwa dalsze lata 1888 i 1889 lub też na trzy lata 1888, 1889 i 1890 a to:

1) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie 28 stacyj mytniczych a mianowicie: stacye myta drogowego w Bibicach, Prokocimie, Zabawie, Skawinie, Brzeźnicy, Zatorze, Oświęcimie, Brzeszczu czyli Budach, Borku, Biertowicach, Lipniku, Gdowie, Andrychowie, Okrajniku i Łękach; dalej stacye myta mostowego i drogowego w Komorowicach, Izdebniku, Wadowicach, Mikłuszowicach, Pietrzykowicach, Kukowie, Babicach, Kocierzu, Zwardoniu a wreszcie stacye myta mostowego w Skawinie, Zatorze, Kobiernicy i Białej.

2) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu 21 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta drogowego w Bieczu, Cieniawie, Gorlicach, Grybowie, Mszanie dolnej, Mszance, Zborowicach, Spytkowicach i Chruślicach; następnie stacye myta drogowego i mostowego w Dobrze, Jordanowie, Makowie, Sokole (Pachówce), Skomielnie białej i Myślenicach, a wreszcie stacye myta mostowego w Krzyżowej, Mszanie dolnej, Chełmcu, Szymbarku, Ciężkowicach i Pcimie.

3) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie 15 stacyj mytniczych, mianowicie stacye myta drogowego w Bochni, Tarnowie, Lipnicy murowanej i Szarowie, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Brzesku (Jadownikach), Pilznie (Łabużiu), Wojniczu (Łukanowicach), Łapanowie, Siemiechowie, Melsztynie (Wesołowie), Sierosławicach i Jaworzu a wreszcie stacye myta mostowego w Książnicach, Proszówkach i Niepołomicach.

4) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie 7 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta drogowego w Głuchowie, Przeworsku, Przybyszówce, Sędziszowie i Zawadzie (Nagawczynie), dalej stacye myta drogowego i mostowego w Rzeszowie i stacya myta mostowego w Przeworsku.

5) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu 17 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta drogowego w Przemyślu nr. I, II, III i IV, w Szechyniu, Sądowej Wiszni. Reczpolu, Skołoszowie, Jarosławiu, Duńkowicach, Młynach, Jaworowie i Kamionce wołoskiej (Horajcu); dalej stacye myta drogowego i mostowego w Mościskach, Podmojscu, Krakowcu, Rawie ruskiej i Mostach małych, a wreszcie stacye myta mostowego w Przemyślu i Radymnie;

6) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie 10 stacyj mytniczych, mianowicie stacye myta drogowego w Grünthalu, Zimnej wodzie, Ludwikówce, Doroszowie wielkim i Woli wysockiej, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Jamelnie, Gródku, Brodkach, Rozwadowie i Czyżykowie.

7) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach 9 stacyj mytniczych a mianowicie stacye myta drogowego w Nowosiółce, Podhajczykach, Złoczowie nr. I, II i III, Jeziernej, Zborowie i Przemyślanach, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Brodach, Podhorcach i Janczynie.

8) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu 10 stacyj mytniczych a mianowicie: stacye myta drogowego w Kopeczyńcach, Mszańcu, Zagrobeli i Brzeżanach; dalej stacye myta drogowego i mostowego w Czartoryi, Krowince, Czortkowie, Potutorach, Podhajcach i Dobrowodach.

9) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi 23 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta drogowego w Kułaczynie, w Kołomyi ad Łanczyn, Hwozdzie, Wierzbowcach, Horodence, Zaleszczykach nr. I i w Tłustem; dalej stacye myta drogowego i mostowego w Orelcu, Borszczowie, Iwanowcach, Szewelówce, Nadwórnie, Kołomyi ad Jabłonów, Kołomyi ad Gwoździec, w Gwoźdźcu starym, Uścieczku, Jabłonowie (Stopczatowie), „Kossów—Wierzbowcach“, Kutach, Dorze i Mikuliczynie, a wreszcie stacya myta mostowego, ewentualnie mostowego i przewozowego w Zaleszczykach nr. II i stacya myta mostowego w Jabłonicy.

10) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie 19 stacyj mytniczych, a mianowicie: stacye myta drogowego w Bohorodczanach, Dolinie, Hołyniu, Słobudce i Koniuszkach, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Pasiecznej, Bednarowie, Wystowej, Hoszowie, Lisowicach, Mykietyńcach, Kłubowcach, Niżniowie, Korościatynie, Lachowcach, Rosolnej, Równi, Rudzie i Siwce.

11) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze 21 stacyj mytniczych, mianowicie stacye myta drogowego w Baczynie, Siankach, w Samborze, Stryju nr. II, Błoniach, Skolem i Wolicy, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Radłowicach, Bronicy, Drohobyczu, Gajach wyżnych, Chyrowie, w Turce nr. I i II, Rozłuczu, Strzyłkach, Koniuszkach, Synowudzku wyżnem, w Koziowie i Klimcu, a wreszcie stacye myta mostowego w Lisznie i Stryju nr. I.

12) w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku 18 stacyj mytniczych, mianowicie stacye myta drogowego w Barwinku, Ulanicy, Dubiecku, i Krośnie, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Dukli nr. I i II, w Iskrzyni, Domaradziu, Tokach, Jaśle, Rymanowie, Dąbrówce Postołowie, Olszanicy, Ustrzykach, Krościenku i w Mytarzu a wreszcie stacye myta mostowego w Topolinach i Besku.

Odnośne ustne rozprawy licytacyjne rozpoczną się przy każdej z pomienionych c. k. powiatowych Dyrekcyi skarbu w dniu 25 października 1887 a na poszczególne stacye mytnicze mogą być wniesione pisemne oferty najpóźniej do godziny 2 po południu w dniu, bezpośrednio dzień licytacyi ustnej poprzedzającym, u naczelnika dotyczącej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu, przyczem się szczególnie zauważa, że oferty nadane na pocztę, któreby po powyższym terminie do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu weszły, będą jako spóźnione bezskutecznie zwrócone.

Nadaże konkretalne wyklucza się z wyjątkiem położonej w krakowskim powiecie skarbowym stacyi myta drogowego oraz i mostowego w Izdebniku, która to stacya tylko konkretalnie ze stacyą myta drogowego w Biertowicach wydzierżawioną zostanie.

Szczegółowe obwieszczenie względem bliższych warunków i postępowania przy tych licytacyach może być przejrzane w czasie zwykłych godzin urzędowych we wszystkich tutejszo-krajowych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu, w powiatowych c. k. nadzorach straży skarbowej, tudzież w registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 18 września 1887.

ОГОЛОШЕНЄ ЛИЦЫТАЦЫЙ.

Галицка ц. к. краєвая Дырекція финансовая подає до загальной вѣдомости, що въ Галиціи при нижше званыхъ ц. к. повѣтовыхъ Дырекціяхъ финансовыхъ выдержавлені бꙋдꙋтъ слѣдꙋющій ерарїальній стаціи мытничій на рокъ 1888 а взглядно на два дальшій лѣта 1888 и 1889, або такожъ на три лѣта 1888, 1889 и 1890, а то:

1. въ ц. к. повѣтовой Дырекціи финансовой въ Краковѣ 28 стацій мытничихъ а именно: стаціи мыта дорогового въ Бибицяхъ, Прокоцимѣ, Забавѣ, Скавинѣ, Брежници, Заторѣ, Освѣнцїмѣ, Брещꙋ або Бꙋдахъ, Боркꙋ, Бертовицяхъ, Липникꙋ, Гдовѣ, Андрыговѣ, Окрайникꙋ, и Ленкахъ.

Дальше стаціи мыта мостового и дорогового въ Коморовицяхъ, Издебникꙋ, Вадовицяхъ, Миклꙋшовицяхъ, Петроковицяхъ, Кꙋковѣ, Бабицяхъ, Коцежꙋ, Звардони а послидно стаціи мыта мостового въ Скавинѣ, Заторѣ, Коберници, и Бѣлой.

2. въ ц. к. повѣтовой Дырекціи финансовой въ Новôмъ Сончꙋ 21 стаціи мытничихъ а именно:

Стаціи мыта дорогового въ Бѣчꙋ, Ценявѣ, Горлицяхъ, Грабовѣ, Мшанѣ долѣшной, Мшаньцѣ, Зборовицяхъ, Спитковицяхъ и Грꙋслицяхъ, — дальше стаціи мыта дорогового и мостового въ Добрѣ, Юрдановѣ, Маковѣ, Соколѣ, (Пахôвци), Скомельной бѣлой и Мисленицяхъ, а послѣдно стаціи мыта мостового въ Крижовой Мшанѣ долѣшной, Гольмци, Шимбаркꙋ, Тяжковицяхъ, и Пцѣми.

3. въ ц. к. повѣтовой Дырекціи финансовой въ Тарновѣ 15 стаціи мытничихъ, именно стаціи мыта дорогового въ Бохни, Тарновѣ, Липници мꙋрованой и Шаровѣ, дальше стаціи мыта дорогового и мостового въ Брескꙋ, (Ядовникахъ), Пилзнѣ, (Лабꙋзю), Бойничꙋ, (Лꙋкановицяхъ), Лапановѣ, Семеховѣ, Мельштынѣ, (Веселовѣ), Серославыцяхъ и Яворжѣ, а послѣдно стаціи мыта мостового, въ Ксьонжницяхъ, Прошôвкахъ и Неполомицяхъ

4. въ ц. к. повѣтовой Дырекціи финансовой въ Решовѣ, 7 стаціи мытничихъ именно:

Стаціи мыта дорогового въ Глꙋховѣ, Преворскꙋ, Пребишôвцѣ, Сендешевѣ и Завардѣ (Налавчинѣ).

Дальше стаціи мыта дорогового и мостового въ Решовѣ, и стація мыта мостового въ Преворскꙋ.

5. въ ц. к. повѣтовой Дырекціи финансовой въ Перемышли, 17 стаціи мытничихъ именно: стаціи мыта дорогового въ Перемышли Н. I. II III и IV. Шигини, Сондовой Вишни, Речполи, Сколошавѣ, Ярославѣ, Дꙋньковицяхъ, Млынахъ, Яворовѣ и Камѣнцѣ волоской, (Горайци), дальше стаціи мыта дорогового и мостового въ Мостискахъ, Подмойсцꙋ, Краковци, Равѣ рꙋской и Мостахъ малыхъ, а послѣдно стаціи мыта мостового въ Перемышли и Радымнѣ.

6. въ ц. к. повѣтовой Дырекціи финансовой въ Львовѣ, 10 стаціи мытничихъ именно: стаціи мыта дорогового въ Гринтали, Зимной водѣ, Людвиковцѣ, Дорошавѣ великôмъ, и Воли-высоцкôй, дальше стаціи мыта дорогового и мостового въ Хмельнѣ, Гродкꙋ, Бродкахъ, Розвадовѣ, и Чижиковѣ.

7. въ ц. к. повѣтовой Дырекціи финансовой въ Бродахъ, 9 стаціи мытничихъ, а именно: стаціи мыта дорогового въ Новосѣльцѣ, Пôдгайчикахъ, Золочевѣ И I. II и III. Езерной, Зборовѣ и Перемишлянахъ, дальше стаціи мыта дорогового и мостового въ Бродахъ, Пôдгôрцяхъ и Янчинѣ.

8. въ ц. к. повѣтовой Дырекціи финансовой въ Тарнополи, 10 стаціи мытничихъ, а именно: стаціи мыта дорогового въ Копечинцяхъ, Мшанци, Загробелѣ и Бережанахъ, дальше стаціи мыта дорогового и мостового въ Чарторыи, Кровинцѣ, Чортковѣ, Потꙋторахъ, Пôдгайцяхъ и Доброводахъ.

9. въ ц. к. повѣтовой Дырекціи финансовой в Коломыи, 23 стаціи мытничихъ именно: стаціи мыта дорогового въ Калꙋшинѣ, въ Коломиї ад Ланчинъ, Гвоздѣ, Вербôвцяхъ, Городенцѣ, Залещикахъ Н. I., и въ Товстôмъ, дальше стаціи мыта дорогового и мостового въ Орелци, Борщовѣ, Ивановцяхъ, Шевелôвцѣ, Надвꙋрнѣ, Коломиї ад Яблоновъ, Коломиї ад Гвоздецъ, въ Гвоздцю Старôмъ, Оусьцечкꙋ, Яблоновѣ, (Стопчайловѣ), Коссовѣ, Вербовцяхъ, Кꙋтахъ, Дорѣ и Микꙋличинѣ, а послѣдно стація мыта мостового а взглядно мостового и перевозового въ Залѣщикахъ, Н. I. и стація мыта мостового въ Яблоници.

10. въ ц. к. повѣтовой Дырекціи финансовой въ Станѣславовѣ, 19 стаціи мытничихъ а именно: стаціи мыта дорогового въ Богородчанахъ, Долинѣ, Голини, Слобѣдцѣ и Конюшкахъ, дальше стаціи мыта дорогового и мостового въ Пасѣчной, Беднаровѣ, Бистовой, Гошевѣ, Лисовицяхъ, Мыкетыньцяхъ, Клюбôвцяхъ, Нижневѣ, Коростятинѣ, Ляховицяхъ, Росꙋльной, Рꙋбнѣ, Рꙋдѣ и Сѣвцѣ.

11. въ ц. к повѣтовой Дырекціи финансовой въ Самбори, 21 стаціи мытничихъ именно: стаціи мыта дорогового въ Бачинѣ, Санкахъ, въ Самборѣ, Стрыю И. II. Блоняхъ, Сколѣмъ и Воличѣ, дальше стаціи мыти дорогового и мостов го въ Радловицяхъ, Брониции, Дрогобичи, Гаяхъ выжныхъ, Хыровѣ, въ Тꙋрцѣ Н I. и II. Розлꙋги, Стрилкахъ, Конюшкахъ, Синовꙋцкꙋ вышнôмъ, въ Козевѣ и Климци, а послѣдни стаціи мыта мостового, въ Лишнѣ и Стрыю Н. II.

12. въ ц. к. повѣтовой Дырекціи финансовой въ Санокꙋ, 18 стаціи мытничихъ именно: стаціи мыта дорогового въ Барвникꙋ, Оулянници, Дꙋбецкꙋ и Кроснѣ, дальше стаціи мыта дорогового и мостового въ Дꙋклѣ Н. I. II. въ Оускринѣ, Домарадю, Токахъ, Яслѣ, Рымановѣ, Добрôвцѣ, Постоловѣ, Ольшаници, Оустрыкахъ, Кростенкꙋ и въ Мытари а послѣдно стаціи мыта мостового въ Тополинахъ и Бескꙋ.

Дотичнї оустнї розправы лицитацїйнї розпочинꙋтъ ся при каждой зъ дотичныхъ ц. к. повѣтовыхъ Дырекціи финансовыхъ дня 25 паздерника 1887 а на поединокї стаціи мытничї могꙋтъ бꙋти внесенї пїсемни оферты найпôзнѣйше до годины 2ой по полꙋдни въ дни безпосредственно день лицитаціи оустной попереджаючимъ т. ч. 25 паздерника 1887 оу Начальника дотичной ц. к. повѣтовой Дырекціи финансовой, при чѣмъ звертає ся оувагꙋ, що оферты наданї на почтꙋ, которїбы по повышшôмъ терминѣ до ц. к. повѣтовой Дирекціи финансовой войшли, бꙋдꙋтъ яко спознені звернені безъ скꙋткꙋ.

Подажи конкретальнї выключає ся съ изятемъ положеной въ Краковскôмъ повѣтѣ скарбовымъ стаціи мыта дорогового и мостового въ Издебникꙋ, котра то стація тôлько конкретально съ стаціею мыта дорогового въ Бертовицяхъ выдержавленою бꙋде.

Особеннє обвѣщенє взгядомъ ближшихъ оусловїй и постꙋпованя при тыхъ лицитацяхъ може бꙋти перегляненї въ звычайныхъ годинахъ оурядовыхъ въ всѣхъ тꙋтейшо-краєвыхъ ц. к. повѣтовыхъ Дырекциахъ финансовыхъ, въ повѣтовыхъ ц. к. Надзорахъ сторожи финансовой, тоже въ регистратꙋрѣ ц. к. краєвой Дырекціи финансовой во Львовѣ.

Ц. к. Краєвая Дырекція финансовая.
Во Львовѣ, 18 Септембря 1887.

Lizitations-Kundmachung.

Von der galizischen k. k. Finanzlandes-Direktion wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in Galizien bei den betreffenden k. k. Finanz-Bezirks-Direktionen die nachstehenden Aerarial Mautstationen für das Kalender Jahr 1888, beziehungsweise für die weiteren zwei Jahre 1888 u. 1889, oder auf die drei Jahre 1888, 1889 und 1890 verpachtet werden und zwar:

1. Bei der k. k. Finanzbezirks-Direktion in Krakan 28 Mautstationen nähmlich: die Wegmautstationen zu Bibice, Prokocim, Zabawa, Skawina, Brzeźnica, Zator, Oświęcim, Brzeszcze, vel Budy, Borek, Biertowice, Lipnik, Gdów, Andrychów, Okrajnik und Łęki, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Komorowice, Izdebnik, Wadowice, Mikłuszowice, Pietrzykowice, Kuków, Babice, Kocierz, Zwardoń, endlich die Brückenmautstationen zu Skawina, Zator Kobiernicn und Biała.

Bei der k. k. Finanz-Bezirks Direktion in Neu-Sandez 21. Maustationen nähmlich die Wegmautstationen zu Biecz, Cieniawa, Gorlice, Grybów, Mszana dolna, Mszanka, Zborowice, Spytkowice und Chruślice, — ferner die Weg- und Brückmautstationen zu Dobra, Jordanów, Makow, Sokoł, (Pachówka), Skomielna biała und Myślenice — und endlich die Brückenmautstationen zu Krzyżowa, Mszana dolna, Chełmiec, Szymbark, Ciężkowice und Pcim.

3. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnów 15. Mautstationen nähmlich: die Wegmautstationen zu Bochnia, Tarnów, Lipnica murowana, und Szarów, ferner die Weg und Brückmautstationen zu Brzesko, (Jadowniki), Pilzno, (Łabuzie), Wojnicz, (Łukanowice), Łapanów, Siemiechów, Melsztyn, (Wesołów), Sierosławice und Jaworze, endlich die Brückenmautstationen zu Książnice, Proszówki und Niepołomice.

4. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Rzeszów 7 Mautstationen, nähmlich die Wegmautstationen zu Głuchów, Przeworsk, Przybyszówka, Sędziszów und Zawada (Nagawczyna) dann die Weg und Brückenmautstation zu Rzeszów und die Brückenmautstation zu Przeworsk.

5. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Przemyśl 17 Mautstationen nähmlich: die Wegmautstationen zu Przemyśl Nr. I, II, III und IV zu Szechynie, Sądowa Wisznia, Reczpol, Skołoszów, Jaroslau, Dunkowice, Młyny, Jaworów, Kamionka wołoska (Horajec) — ferner die Weg und Brückenmautstationen zu Mościska, Podmojsce, Krakowiec, Rawa Ruska und Mosty Małe, endlich die Brückenmaustationen zu Przemyśl und Radymno.

6. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Lemberg 10 Maustationen, nähmlich: die Wegmautstationen zu Grünthal, Zimna woda, Ludwikówka, Doroszów wielki und zu Wola Wysocka und dann die Weg und Brückenmautstationen zu Jamelna, Grodek, Brodki, Rozwadów und Czyżyków.

7. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Brody 9 Mautstationen und zwar: die Wegmautstationen zu Nowosiółki, Podchajczyki, Złoczów Nr. I, II und III, Jezierna, Zborów, Przemyślany, dann die Weg- und Brückenmautstationen zu Brody, Podhorce und Janczyn.

8. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol 10 Mautstationen, nähmlich: die Wegmautstationen zu Kopeczyńce, Mszaniec, Zagrobela und Brzeżany, dann die Weg- und Brückenmautstationen zu Czartorya, Krowinka, Czortków, Potutory, Podhajce und Dobrowody.

9. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Kolomea 23 Mautstationen und zwar: die Wegmautstationen zu Kułaczyn, Kolomea ad Łanczyn, Hwozd, Wierzbowce, Horodenka, Zaleszczyki Nr. I und Tłuste, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Orelec, Borszczów, Iwanowce, Szewelówka, Nadwórna, Kolomea ad Jabłonów, Kolomea ad Gwoździec, Gwoździec stary, Uścieczko, Jabłonów (Stopczatów) „Kossów-Wierzbowiec“, Kuty, Dora und Mikuliczyn, endlich die Brücken eventuell Brücken und Ueberfursmautstation zu Zaleszczyki Nr II und Brückenmautstation zu Jabłonica.

10. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Stanislau 19 Mautstationen und zwar: die Wegmautstation zu Bohorodczany, Dolina, Hołyń, Słobudka und Koniuszki, kann die Weg und Brückenmautstationen zu Pasieczna, Bednarów, Wystowa, Hoszów, Lisowice, Mykietyńce, Klubowce, Niżniów, Krościatyn, Lachowce, Rosólna, Równia, Ruda und Siwka.

11. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sambor 21 Mautstationen und zwar: die Wegmautstationen zu Baczyna, Sianki, Sambor, Stryj, Nr. II, Błonie, Skole und Wolica, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Radłowice, Bronica, Drohobycz, Gaje wyżne, Chyrów, Turka Nr. I und II, Rozłucz, Strzyłki, Koniuszki, Synowudzko wyżne, Koziowa und Klimiec, endlich — die Brückenmautstationen zu Lisznia und Stryj Nr. I.

12. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sanok 18 Mautstationen nähmlich: die Wegmautstationen zu Barwinek, Ulanica, Dubiecko und Krosno, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Dukla Nr. I und II, Iskrzynia, Domaradź, Toki, Jasło, Rymanów, Dąbrówka, Postołów, Olszanica, Ustrzyki, Krościenko und Mytarz, endlich die Brückenmautstationen Topoliny und Besko. Die bezüglichen mündlichen Lizitations-verhandlungen beginnen bei jeder der genannten Finanz-Bezirks-Direktionen am 25. Oktober 1887 und es können auf einzeln Stationen schriftliche Offerten bis zu dem die mündliche Verhandlung für die diesbezügliche Mautstation unmittelbar vorangehenden Tage und z. bis 2 Uhr Nachmittags beim Vorstande der betreffenden Finanz-Bezirks-Direktion eingebracht werden, wobei ausdrücklich bemerkt wird, dass auf die Post aufgegebene Offerten, welche im obigen Termine, bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion nicht einlangen als verspätet eingereicht, erfolglos werden zurückgestellt werden.

Konkretal-Anbote sind ausgeschlossen bis auf die im Krakauer Finanz-Bezirke gelegenen Weg- und Brückenmautstation Izdebnik, welche nur in Concreto mit der Wegmautstation Biertowice wird verpachtet werden.

Die spezielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und den Vorgang bei diesen Lizitationen, kann bei sämmtlichen hierländigen Finanz-Bezirks-Direktionen und Finanzwach-Kontrolls-Bezirks-Leitungen, sowie in der Registratur der Finanz-Landes-Direktion, während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.
Lemberg, am 18. September 1887.

Zl. 1902. (6729 2—3)

Zur Sicherstellung des Brod- und Haferbedarfes für die k. k. gemeinsame Armee und Landwehr auf die Zeit vom 1ten Jänner bis Ende December 1888, werden beim Lemberger k. k. Militär-Verpflegs-Magazine (Janowerstrasse Nr. 3. die dießbezüglichen Arrendirungs-Verhandlungen mittelst schriftlicher Offerte und zwar:

am 5ten Oktober 1887
für die Station: Żółkiew, Siedliska, Hruszów,
am 11ten Oktober 1887
für die Station: Jaworów, Sądowa-Wisznia, Grodek, Stryj.
am 18ten Oktober 1887
für die Station: Brzeżan, Rohatyn, Monasterzyska, Złoczów und Brody,

abgehalten werden und wird betreff der ziffermäßigen Erforderniß, des vorgeschrieben Vadium und der übrigen Bedingnisse auf die vollinhaltliche Einschaltung in unserem Blatte Nr. 215, dann auf die öffentlichen Affichen der k. k. Bezirkshauptmannschaften und der Stadtmagistrate, endlich auf das Arrendirungs-Bedingnißheft, welches in der Amtskanzlei des Lemberger-Verpflegs-Magazins zu jedermanns Einsicht erliegt, hiegewiesen.

K. k. Militär-Verpflegs-Magazin zu Lemberg.

L. 7416. (6798 3—3)

Aviso

„Zur Sicherstellung der Loco-Verführung militär - ärarischer Güter in Krakau-Podgórze pro 1888 wird eine schriftliche Offert-Verhandlung am 6. Oktober 1887 10 Uhr Vormittag im Amtslokale der k. k. Intendanz des 1. Corps in Krakau abgeführt.

Die vollinhaltliche Kundmachung wurde in Nr. 217 der „Gazeta Lwowska" vom 23. August 1887 verlautbart.

K. k. Intendanz des 1. Corps."

„Die k. k. Intendanz des 1. Corps in Krakau gibt bekannt, das behufs kontraktlicher Sicherstellung der Loco-Verführung militär ärarischer Güter etc. in den Stationen: Bochnia, Tarnów, Dębica, Rzeszów, Łańcut, Jaroslau, Sambor, Sanok, Neu-Sandez und Wadowice pro 1888 eine schriftliche Offert-Verhandlung am 6 Oktober 1887 um 10 Uhr Vormittag im Amts-lokale des betheiligten Militär - Stations - Commando stattfindet.

Die ausführlichen Bedingungen dieser Sicherstellungen sind aus den von jedem Militär-Stations Commando für den eigenen Bereich verlautbarten Kundmachungen und eigens ausgefertigten Bedingnisheften zu entnehmen".

Krakau, am 21. September 1887.

L. 5446. (6826 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Skawinie podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia resztującej należytości 563 zł. 60 ct. z pn., gdy Mojżesz Rittermann, który realność w Rzozowie objętą lwh. 46 przy licytacyi, odbytej 19 stycznia 1886 nabył, — warunków licytacyjnych nie dotrzymał, odbędzie się na dniu 3 listopada b. r., o godzinie 11 przed południem w zabudowaniu sądowem w Skawinie relicytacya realności lwh. 46 gminy kat. Rzozów na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania 1700 zł.
Wadyum 170 zł.

Wykaz hipoteczny i bliższe warunki można przejrzeć w registreturze c. k. sądu powiatowego w Skawinie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został ustanowiony p. Teodor Pareński ck. notaryusz w Skawinie.

Realność ta będzie sprzedaną nawet i poniżej ceny wywołania.

Skawina, dnia 10 września 1887.

L 4270. (6802 3—3)

W dniu 27 października, 17 listopada i 15 grudnia 1887 odbędzie się w tutejszym sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem celem uzyskania dla c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi kwoty 23 rat po 12 złr. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż nie stanowiącej ciała tabularnego realności dłużnika Hrynia Kapaka własnej, pod l. 89 w Zarzeczu położonej, z tem, iż realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, przy trzecim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej, za jakąkolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.
Zakład 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Sołotwina, dnia 28 czerwca 1887.

L. 365. (6772 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza celem zaspokojenia wierzytelności masy konkursowej Towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 235 zł. wa. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnych w Mikłaszowie, wykazami hipotecznemi l. 184 i 56 tamtejszej gminy objętych, na dniu 14 listopada, 15 grudnia 1887 i 16 stycznia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania za realność wykazem hipotecznym l. 184 objętą, 785 zł., zaś za realność wykazem hipotecznym l. 56 objętą kwota 128 zł.

Poręczne od pierwszej realności 78 zł. 50 ct., od drugiej 13 zł. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze

Winniki, 27 lutego 1887.

L. 6554. (6869 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dwu terminach a to dnia 20go października 1887, powyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś dnia 24 listopada 1887 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya 3|10 części realności wraz z browarem pod lk. 89 w Gródku, według wyk hip. 1566 księgi gruntowej gminy Gródek Mendla i Estery małż. Reichmann, Aby Stolzenberg i Heni Reichmann zam. Glas własnych, na rzecz gminy miasta Gródka celem zaspokojenia 5 prc. odsetek od sumy 1470 złr. w. a. za czas od 7 marca 1871 do 9 czerwca 1878 z pn.

Cena wywołania 2542 złr. 20 ct.
Wadyum 255 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Adolfa Henze c. k. notaryusza z Gródka.

Gródek, 10 września 1887.

L. 22526. (3—3)

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego od wina w okręgu ugodowym szczucińskim na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1888 lub z milczącem przedłużeniem na dalszy drugi i trzeci rok lub bezwarunkowo na lat trzy podaje się do wiadomości:

1) Okręg ugodowy szczuciński składa się z 29 miejscowości.

2) Jako roczną cenę ugodową ustanawia się kwotę siedmdziesiąt (70) złr. wa.

3) Pertraktacya celem zawarcia ugody odbędzie się dnia 8 listopada 1887, o godzinie 10tej rano w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnowie.

Na terminie tym winna się stawić większość przedsiębiorców opłacających podatek od wina w okręgu szczucińskim zamieszkałych osobiście lub przez pełnomocników, którzy się winni wykazać legalizowanem pełnomocnictwem.

Również wolno podawać każdemu pisemne oferty jednakże tylko po dzień 24go października 1887, o godzinie 12 w południe do Naczelnika c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu w Tarnowie, z tem wyraźnem zastrzeżeniem, iż równa cena ofiarowana w ofercie za pobór rzeczonego podatku winna być wyższą najmniej o 10 prc. od powyższej ceny ugodowej, nadto ma być do oferty dołączone 10 prc. wadyum.

Resztę warunków przejrzeć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu
Tarnów, dnia 14 września 1887.

L. 2618. (6768 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie im. gr. kat. cerkwi w Dzibułkach przeciw Mojżeszowi Weber pto 61 zł. w. a. z pn., licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 17 listopada i 22 grudnia 1887, o godzinie 10 rano, realność pod l. wyk. hip. 391 w Dzibułkach położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 190 złr. w. a.
Wadyum 19 złr. w. a.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 20 kwietnia 1887.

L. 6877. (6853 3—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Józefa Sławińskiego w kwocie 24 zł. 14½ ct. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 9 listopada, 13 grudnia 1887 i 13 stycznia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya ¾ części realności lwh 31 ks. Jaszczurowa objętej, na Michała Mosura i Maryannę z Mosurów Gajdową zapisanych.

Cena wywołania 208 złr.
Wadyum 20 złr. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, dnia 23 lipca 1887.

L. 3975. (6881 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciwko Seligowi i Gittli Katz w kwotach 85 zł. 20 ct. i 85 zł. 20 ct. wa. z pn., odbędzie się w dniu 21 października, 18 listopada i 9 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 11 rano publiczna licytacyjna sprzedaż realności, pod l. k. 24 2/5 w Żółkwi położonej, wykazem hipotecznym lp. 352 gminy Żółkiew, I. część objętej, na których to terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Wartość szacunkowa i cena wywołania 4000 złr.

Wadyum 10 prc.

W razie niesprzedania tej realności na którymkolwiek z powyższych terminów odbędzie się dnia 20 stycznia 1888, o godzinie 10 rano, termin celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, na którym niestający wierzyciele za przystępujących do większości będą uznani.

Kuratorzm wierzycieli ustanowiony dr. Tadeusz Niementowski w Żółkwi.

C. k. sąd powiatowy.
Żółkiew, dnia 14 lipca 1887.

L. 9954. (6897 3—3)

W dniu 20 października i 10 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tus. zabudowaniu publiczna sprzedaż realności nie tabularnej pod l. k. 23 w Zarzeczu położonej wraz z młynem amerykańskim na takowej się znajdującym Borucha Taubera własnej, na rzecz Stowarzyszenia „Spar und Credit Verein" pto 480 zł. aw. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 8540 zł.
Wadyum 854 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w tus. registraturze przejrzeć.

Gdyby realność ta na powyższych 2 terminach sprzedaną nie została, wyznacza się w celu ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 1 grudnia 1887, o godzinie 10 rano, niestający wierzyciele za przystępujących do wniosku większości wierzycieli uważani będą.

C. k. sąd powiatowy.
Sołotwina, 28 czerwca 1887.

L. 14613. (6873 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniu 18 października, 15 listopada 1887 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 grudnia 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 616 w Żabiu położonej, spadkobierców Jury Drahiruka własnej, na rzecz Oleksy Łasylczuka pto 736 zł. z pn.

Cena wywołania 425 zł.
Wadyum 42 zł. 52 ct.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Kossów, dnia 8 kwietnia 1887.

L. 12005. (6791 3—3)

W ck. sądzie powiatowym m. d. S. II. we Lwowie przeprowadzoną będzie celem zaspokojenia pretensyi Jana Peszko w kwocie 18 zł., egzekucyjna licytacya 13/84 części posiadłości wedle wyk. hip. l. 126 ks. grt. gminy katastr. Rzęsna polska, Jana Pyzio własnych, na dniu 21 listopada i 19 grudnia 1887, o godzinie 10 rano.

Sprzedaż nastąpi na pierwszym terminie wyżej ceny wywołania 70 złr. 89½ ct. lub za takową, na drugim zaś także poniżej takowej,

Wadyum wynosi 7 zł wa.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adwokata dra Lehmana, a tegoż zastępcą adwokata dra Paździerę.

Warunki licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w registraturze.

Lwów, 25 sierpnia 1887.

L. 734. (6878 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 31 w Łodynie położonej, dłużników Łucia i Maryanny Radyków własnej, w dniu 26 października, 25 listopada i 28 grudnia 1887, zawsze o godz. rano 9 tutaj, w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 300 zł. wyprowadzona.

Zakład wynosi 30 zł.

Dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub należycie doręczoną nie była, lub którzyby dopiero po dacie uchwały licytacyjnej prawo zastawu uzyskali, ustanawiamy kuratorem ad actum Antoniego Namieśniowskiego.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Ustrzyki, dnia 30 marca 1887.

L. 29684 (6857 3—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wyszynku wina, na czas od 1 stycznia 1888 do 31 grudnia 1890, z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat, lub bez tego zastrzeżenia, odbędzie się publiczna licytaeya wedle następującego przeglądu:

Liczb. bież.	Dla okręgu dzierżawnego	przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania zł.	Cena wywołania ct.	Licytacya odbędzie się dnia	Licytacya odbędzie się o godzinie	w	Uwaga
1	Borszczów z 7 miejscowościami	mięso	III klasa	1005	40	18 października 1887	od 8 do 12 przed południem	C. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.	
2	Mielnica z 25 miejsc.	„	„	1880	50				
3	Tłuste z 14 miejscow.	„	„	2401	—	18 października 1887	od 2 do 5 po południu		
4	Uścieczko z 4 miejsc.	„	„	880	—				
5	Kołomyja z 30 miejsc.	wino	tar. C. ustawy z 18/5 1875	1326	—	19 października 1887	od 2 do 3 po południu		

Jako wadyum składa się 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne, w zaopatrzone wadyum, należy do 2 godziny po południu dniem naprzód przed ustną licytacyą do rąk naczelnika c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu wnosić w c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu jakoteż w kancelaryi dotyczącego nadzoru straży skarbowej, w który każdy mający chęć licytowania może wglądnąć, zaś bliższe warunki licytacyi mogą być w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi przejrzane.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Kołomyja, dnia 31 sierpnia 1887.

L. 7886. (6890 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Lisku, stowarzyszenia zaregestrowanego z nieograniczoną poręką, w kwocie 162 złr. a. w. z pn, odbędzie się w zabudowaniu sądowem w d. 14 listopada, 20 grudnia 1887 i 26 stycznia 1888, zawsze o godzinie 11 rano, publiczna przymusowa sprzedaż ciała hipot. nr. 340 wykazu ks. grnt. gm. Lisko, Jana Tymińskiego własnego, przy pierwszych dwóch terminach przynajmniej za cenę wywołania, przy trzecim także niżej tejże.

Dnia 22 lutego 1888, o godzinie 11 rano termin do ułożenia ułatwiających warunków.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Llsko, 24 sierpnia 1887.

L. 6100. (6917 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 400 zł. w dniu 26 października 1887, o godzinie 9tej rano w sądzie, realność pod l. 11 w Zakrzowie, Jakóba Piotrowskiego przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 3443 zł.

Zakład 344 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła. lub którzyby po dniu 10 marca 1887 do hipoteki weszli, do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 4 września 1887.

L. 17970. (6913 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 400 zł. a. w. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Jakóba Salomona Ertel przymusowa sprzedaż powyższej wierzytelności za zastaw służącej sumy 800 zł. m. k., wedle Dom. Zagr. m. T. I p. 313 n. 1 i 3 on. w stanie biernym realności w Drohobyczu położonej, wedle Dom. Zagr. m. T. II pag. 53 n. 7 haer., Teodora Malikiewicza własnej, na rzecz Reisli Wagmeister, a obecnie wedle Dom. Zagr. m. T II p. 53 n. 4 on., na rzecz Israela Selingera zaintabulowanej, w dniu 19 października i 22 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Suma ta zostanie w pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania 840 zł. aw., w drugim i niżej tejże sprzedaną.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dra Wohllernera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Drohobycz, dnia 19 sierpnia 1887.

L. 1060. (6915 2—3)

Dnia 15 października i 19 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie, egzekucyjna licytacya realności, n. k. 23 w Gdowie położonej, wyk. hip. 23 objętej, Maryi Słuboszowej vel Słubowskiej własnej, na pokrycie pretensyi gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi, a mianowicie 6 zaległych rat á 14 zł. 93 ct. a. w., oraz resztującego kapitału dłużnego 271 zł. 73 ct. aw. z pn.

Cena wywołania wynosi 600 zł., zaś wadyum 60 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy c. k. notaryusz p. Br. Rogalski ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce. dnia 7 maja 1887.

L. 6268. (6906 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 13 października 1887, o godzinie 10 rano w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Annie i Franciszkowi Piotrowskim pto 356 złr. 69 ct, z pn., relicytacya realności pod lk. 92 w Dolinie położonej, także poniżej ceny wywołania.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunkow przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dolina, dnia 30 lipca 1887.

L. 1392. (6912 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Anny Szklarczuk przeciw Piotrowi Hrabar pto 40 zł. aw. z pn., odbędzie się na dniu 28 października, 30 listopada i 30 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tutejszego sądu egzekucyjna licytacya realności pod nk. 147 w Muszkatówce, stanowiąca własność dłużnika, objęta wykazem hipotecznym l 102 tejże gminy z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za tęż, zaś na trzecim terminie i poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Realność ta została oszacowana na kwotę 160 zł. aw., cena wywołania zatem taż sama.

Wadyum, na ręce komisyi złożyć się mające wynosi 16 zł. a. w.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania, tudzież wyciąg tabularny są do przejrzenia w ts. registraturze.

Borszczów, dnia 28 czerwca 1887.

L. 8901. (6808 1—3)

C. k. miejsko delegowany sąd powiatowy w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 11 rat po 6 zł. 50 ct. aw. z pn., przymusowa sprzedaż realności, Franciszka Szurhaj i Warwary Szurhaj, pod l. k. 51 w Nosowcach położonej, wedle wykazu hipot. 78 własnej, w tutejszym c. k. sądzie, w drodze publicznej licytacyi, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowege włościańskiego dnia 14 października, dnia 11 listopada i dnia 16 grudnia 1887, każdym razem o 9 godzinie rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. aw. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejsz. registraturze

Tarnopol, dnia 24 maja 1887.

L. 6235. (6932 1—3)

W dniach 20 października i 24 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Karoliny Büttner w kwocie 1800 zł., publiczna licytacya realności lwh. 91, połowy realności 532 i ¼ części realności lwh. 534 w Szczyrku.

Cenę wywołania stanowi kwota 2230 zł., wadyum 223 zł., resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Jan Rosner.

C. k. sąd powiatowy.

Biała, dnia 16 sierpnia 1887.

L. 4142. (6941 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 135 zł., egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 35 i 150 ks. gr. gm. Targowisko objętych, Jana Pryla i Jakuba Włodarczyka własnych, na rzeez kasy oszczędności w Bochni, w dwóch terminach licytacyjnych dnia 24 października i 25 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu sądowym.

Cena wywołania realności pierwszej 5897 zł., drugiej 163 zł.

Zakład 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 7 sierpnia 1887.

L. 7695. (6937 1—3)

C. k. ąąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Pietnicach, pod l. 126 położonej, dłużnika Waśka Łozy własnej, na zaspokojenie pretensyi Feiwla Latke w kwocie 110 zł. dnia 25 października i 22 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim poniżej takowej.

Wadyum wynosi 21 zł

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli późniejszych, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbadź powodu doręczoną być nie mogła, kuratorem p. Alojzego Schneidera w Dobromilu.

Dobromil, 19 sierpnia 1887.

L. 4954. (6946 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 12 zł. 30 ct. i dalszych kwot w duiu 11 października 1887 w sądzie, o godzinie 9 rano, realność pod l. 50 w Przewozie przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 395 zł. zakład 40 zł. Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia się interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 27 sierpnia 1886 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 29 lipca 1887.

L. 7326. (6929 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Wolfa Habera dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 68 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Własyczuk, w Werbiążu pod nr. 29 położonej w trzech na dzień 14 października, 11 listopada i 16 grudnia 1887, każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach; że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 140 zł. wa. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną; że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 140 zł. wa. do rak komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub któryby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Rasch został ustanowionym; wreszcie, że akta oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 25 czerwca 1887.

L. 10070. (6955 1—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. kasy oszczędności przyznanej w ratach po 59 zł. 85 ct. wa. od 22go marca 1887 zaległych, i wreszcie kapitału pożyczkowego 101 złr. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Gembiczyna część II w powiecie Pilzno położonych do dłużników Adeli z Dzierzyńskich Gembickiej i Józefa Dzierzyńskiego, należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach a mianowicie: w dniu 17 października 1887, w dniu 14 listopada 1887 i w dniu 12 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość wypośrodkowana 3949 zł. 63 ct w. a., poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 395 zł. wa.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych trzech terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 12 grudnia 1887 godzinę 4tą po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony c k. urząd podatkowy w Pilznie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni a w szczególności ci wierzyciele, którzyby po dniu 4 marca 1887 do hipoteki dóbr Gombiczyna część II weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adwokata dr. Ludwika Glazera ustanowiony zostaje.

W Tarnowie, dnia 10 września 1887.

L. 4645. (6970 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Michałowi Szpilce o zapłacenie 200 zł. odbędzie się dnia 20 października 1887 o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 31 sub. rep. 36 w Łyskowie dłużnika Michała Szpilki własnej: ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 20 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz w Żurawnie.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Żurawno, 15 lipca 1887.

L. 15451. (6893 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego rolnego przeciw Michałowi Tarandyjowi o zapłacenie kwoty 70 zł. a. w. przeprowadzoną zostanie na dniu 4 listopada i na dniu 5 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności, dłużnika własnej, w Nowosiółkach pod l. k. 52 położonej, wyk. hip. l. 105, ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 40 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania, lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, dnia 27 sierpnia 1887.

L. 20646 (6900 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa, tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych poniżej podanych na rok 1888, z milczącem przedłużeniem kontraktu na drugi i trzeci rok, tj. 1889 i 1890, lub bezwarunkowo na przeciąg trzech lat tj. na czas od 1go stycznia 1888 do końca grudnia 1890, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach w dniach poniżej oznaczonych, publiczna licytacya za pomocą ustnych i pisemnych nadaży.

Pisemne oferty mają być według przepisanej formy i dokładnie sporządzone i najdalej do chwili rozpoczęcia ustnej licytacyi do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach oddane lub pocztą przesłane.

Kto zechce brać udział w licytacyi, musi złożyć 10 % wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych według notowanego kursu a względnie takowe do pisemnej oferty dołączyć. Bliższe warunki licytacyjne można przeglądnąć w c. k, powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach lub w komisaryatach c. k. straży c. k. okręgu brodzkiego.

Liczba p.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu w mięsa złr.	mięsa ct.	wina złr.	wina ct.	10 proc. wadyum na mięso zł.	wino zł.	Licytacya odbędzie się od g. 9 z rana do 2 popołud.	Uwaga
1	Brody	I i III	17126	—	708	9	1713	71	17 października 1887	Telegraficzne oferty nie będą przyjmowane.
2	Załoźce	III	2313	—	—	—	232	—		
3	Zborów	„	1359	—	—	—	136	—		
4	Jezierna	„	1020	—	—	—	103	—		
5	Krystynopol	„	1596	—	—	24	160	8	19 października 1887	
6	Sokal	„	3132	—	—		314	—		
7	Waręż	„	1121	13	34	34	113	4		

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Brody, 17 września 1887.

Upadłości.

L. 25207. (6862 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §§ 62 i 194 ordynacyi konkursowej zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Karola Daniela (C. D.) Hechtera, właściciela protokołowanej firmy domu komisowego i spedycyjnego w Szczakowy, a mianowicie: na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Edmunda Gärtnera, c. k. sędziego powiatowego, a po ustąpieniu tegoż z tej posady, wstępującego w jego miejsce pana Maryana Medwicza, c. k. sędziego powiatowego w Chrzanowie, a tymczasowym zarządcą masy pana adwokata dra Kepplera w Chrzanowie z substytucyą pana adwokata dr. Myszkowskiego w Chrzanowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 6go października 1887 przed komisarzem konk. wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 17 listopada 1887 w c. k. sądzie pow. w Chrzanowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 19go grudnia 1887 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Chrzanowie, lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Chrzanowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 21 września 1887.

L. 13851 (6877 3—3)

Kierownik c. k. sądu powiatowego w Stryju, jako komisarz konkursowy sprawy Ryfki i Mirli Schorr w Stryju zawiadamia wierzycieli, że projekt rozdziału z §. 176 ust. konk. wolny jest do przeglądu i brania odpisów w biórze komisarza konkursowego lub i zawiadowcy masy Mechla Sterna w Stryju, termin do wniesienia zarzutów wyznaczony dnia 10 października 1887 a do rozprawy nad zarzutami, jak też do sprawdzenia rachunków zawiadowcy masy w ślad §§. 144 i 161 ust. konk. na dzień 21 października 1887 o godzinie 9 rano przed połud. w biórze komisarza konkursowego.

Z c. k. sądu powiatowego.
W Stryju, dnia 30 sierpnia 18887.

L. 12405 (6911 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że mianował Chaima Blumenblatta kupca z Tarnopola zawiadowcą masy konkursowej Chaima Wolfa, Ficscha, a adwokata dr. Melchiora Axelrada ustanowił jego zastępcą.

Tarnopol, dnia 17 września 1887.

L. 12986. (6958 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym Berla Jäckla, zbiegłego kupca ze Stanisławowa, tudzież na majątku tegoż nieruchomym położonym w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25go Grudnia 1868 obowiązuje, postępowanie konkursowe wprowadzone zostało, że kierującym komisarzem c. k. Radca sądu krajowego pan Leżański, zaś administratorem tymczasowym adwokat krajowy pan dr. Michał Fischler mianowanym został.

Rzeczą jest wierzycieli konkursowych swe wierzytelności, chociażby co do takowych spór gdziekolwiek był w toku, najdalej do 26go listopada 1887 w tutejszym sądzie dla uniknięcia skutków, z zaniechania lub spóźnienia zgłoszeń wynikających, zgłosić i na terminie dnia 15 grudnia 1887 o 9 rano płynność takowych i klasę wykazać.

Na tym terminie wolno będzie zgromadzonym wierzycielom do zarządu i wydziału inne osoby zaufania powołać.

Celem zatwierdzenia mianowanego przez sąd administratora lub wyboru innego, tegoż zastępcy i członków wydziału, u czasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana med. dra Antoniego Coghen w Busku, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którymto celu wyznacza się termin na dzień 7 października 1887, o 10tej godzinie rano, w c. k. sądzie powiatowym w Busku.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy powinien takową, chociażby o nię spór był w toku, zgłosić w tym sądzie obwodowym lub w c. k. sądzie powiatowym w Busku, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych, dnia 24 listopada 1887 i podać ją na terminie na dzień 5 grudnia 1887, o 10 godzinie przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Busku wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy, onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie tym ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Złoczów, dnia 24 września 1887.

L. 11623. (6959 1—3)

W konkursie J. L. Weidberga ze Skały, w miejsce przeszkodzonego chorobą ck. sędziego powiatowego, Jana Biesiadzkiego, ck. adjunkt sądu powiatowego w Borszczowie. — Michał Kulczycki komisarzem konkursowym ustanowionym został.

Tarnopol, 3 września 1887.

Księgi gruntowe.

L. 137 (693[illegible])

Do ewentualnych zarzutów przeciw prawdziwości arkuszy posiadania gminy Piekiełko, które tak jak inne akty założenia księgi gruntowej dla tej gminy w biórze komisyi przejrzeć można, wyznacza się termin aż do 3 października 1887.

C. k. komisya hipoteczna.
Limanowa, 25 września 1887.

Konkursa.

L. 29470 (6925 1—3)

K o n k u r s

na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Bogumiłowicach, w powiecie brzeskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr.

z płacą rocznych . . . . 200 złr.
ryczałtu kancelaryjnego . . 60 złr.
dodatku ekspedytora . . . 120 złr.
i wynagrodzenia . . . . 400 złr.

za jazdy posłańcze do dworca kolei żelaznej tamże.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20 października b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 26 września 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2586 (5939 1—3)

W dniu 15 lipca 1887 została para koni w Zawalu przytrzymaną a jako podejrzana o pochodzenie z czynu karygodnego sprzedaną, niewiadomy właściciel ma zgłosić się i udowodnić własność w przeciągu jednego roku

C. k. sąd powiatowy.
Mielnica, dnia 12 sierpnia 1887.

L. 6481 (6965 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia Józefa Nowalka z miejsca pobytu niewiadomego, że bractwo Niepokalanego Serca N. P. Maryi w Jaśle wyniosło przeciw niemu pozew 10 sierpnia 1887 l. 6481 o zapłacenie 70 złr. mk.

Do rozprawy wyznacza się termin na dzień 25 października 1887 o godz. 10 tej z rana, za tem wzywa się Józefa Nowalka aby się na termin stawił lub udzielił środków do obrony ustanowionemu dla niego kuratorowi Józefowi Motylowi z Jasła, albo innego zastępcę obrał i sądowi o tem doniósł, inaczej wynikające z zaniedbania tego złe skutki poniesie.

Jasło, 11 sierpnia 1887.

L. 4897 (6699 3—3)

Ogłasza się, iż w dniu 3 grudnia 1882 zmarła w Szynwaldzie Orszula Plebankowa, 2 voto Czarnikowa, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i zarazem wzywa się Maryę Gębica, z pobytu miejsca niewiadomą, by w przeciągu roku od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie tutejszym i oświadczenie do spadku wniosła-inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzi się z dziedzicami zgłaszającymi się i jej kuratorem Stanisławem Mickiem-

C. k. sąd pow. miejsko-del.
Tarnów, 18 maja 1887.

L. 4581 (6813 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Medenicach ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Georga Beckera celem zastępywania go w sprawie egzekucyjnej Herscha Lorberbauma przeciw niemu pto 330 zł. 52 ct. kuratora w osobie Karola Schmiedta z Medenic któremu wydaną tusądową uchwałę z dnia 20 kwietnia 1887 l. 2105 doręcza się.

O tem zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Georga Beckera z wezwaniem aby ustanowionemu dlań kuratorowi dostarczył dowodów ze swej strony, albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Medenice, dnia 24 sierpnia 1887.

L. 1429 (6770 3—3)

Podaje się do wiadomości, że Abraham Grünes zagubił zapis na sąd polubowny z daty Mielec, 9 maja 1874 między Lejzarem Storch, a Abrahamem Freidą Schäflerami, oraz wyrok sądu polubownego tej samej daty, mocą którego ostatni skarani zostali na zapłatę pierwszemu kwoty 120 złr. z pn. i wzywa się każdego, ktoby powyższe dokumenta posiadał aby o tem sądowi w terminie jednego roku 6 tygodni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia licząc doniósł tem pewniej że po upływie terminu bezskutecznie dokumentate za zgasłe i nieważne uznane zostaną.

Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 30 lipca 1887.

Zl. 10080. (6830)

Vom Stanislau'er k. k. Kreis-als Handelsgerichte wird bekannt gemacht, es werde dem hiergerichtlichen Registerführer unter Einem verordnet:

I) Die bisherige Firma Stanislauer Walzendampfmühle des Josef Weishaus aus dem Register für Einzelnfirmen zu löschen und unter Einem II) Die offene Handelsgesellschaft unter der Firma: „Stanislau'er Walzendampfmühle des Jos. Weishaus und Izr. Brenner in das Handelsregister für Gesellschaftsfirmen", mit dem einzutragen, daß diese Gesellschaft am 1ten Juli 1887 begonnen und in Stanislau ihren Sitz hat, daß ferner dieselbe aus den Mitgliedern Josef Weishaus und Israel Brenner, beide Kaufleute in Stanislau besteht, daß endlich zur Vertretung der Gesellschaft beide Gesellschafter in Gemeinschaft (collectiv) berechtigt sind und die Gesellschaftsfirma von beiden Gesellschaftern gemeinschaftlich (collectiv) in der Weise gezeichnet werden wird, daß jeder der beiden offenen Handels-Gesellschafter unter die mit unter Stampiglie vorgedruckte oder vorgeschriebene Gesellschafsfirma seine Namensunterschrift setzen, namentlich Josef Weishaus mit: „Jos. Weishaus" dagegen Israel Brenner mit: „Israel Brenner" zeichnen wird.

Stanislau, 3ten August 1887.

L. 7845 (6788 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Majera Bera Freundlicha, że w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw niemu o zapłacenie 800 złr. z pn. wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków publicznej sprzedaży egzekucyjnej jego realności lk. 456 w Podhajcach na dzień 26 października 1887 godzinę 10 z rana w tus biurze IV, na który egzekuta wzywa się z dołożeniem, iż dla niego ustanowiono kuratorem p. Karola Srokowskiego w Podhajcach.

Podhajce, dnia 12 września 1887.

L. 3420 (6752 1—3)

C, k. sąd powiatowy w Brzozowie ogłasza iż w sprawie drobiazgowej Menascha Zwika przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Antoniewu Bober pto 41 złr. 50 cnt. w. a. z pn. ustanowił dla Antoniego Bobra kuratorem Wojciecha Bobra, wzywa się zatem Antoniego Bobra aby temuż kuratorowi informacyi przed terminen 16 października 1887 udzielił lub innego zastępcę ustanowił gdyż w przeciwnym razie skutki sam sobie przypisze.

Brzozów, 30 sierpnia 1887.

L. 37882 (6815 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej J. B. Krochmala przeciw Salomonowi Alfert o 169 złr. 90 cnt. w. a. ustanawia dla nieobecnej Wilhelminy Minasiewiczowej kuratorem adw dr. Maryańskiego z zastępstwem adw. dr. Balko i wzywa niniejszem Wilhelminę Minasiewiczową by temuż kuratorowi stosownej informacyi udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała i o tem tut. sądowi doniosła.

Lwów, dnia 17 września 1887.

L. 12991 (6778 1—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości że dom komisowy Banku gal. dla handlu i przemysłu w Tarnowie wniósł wekslowy de praes 10 sierpnia 1887 l. 11776 o zapłacenie sumy 250 zł. w. a. w skutek czego nakaz zapłaty uchwałą z dnia 11 sierpnia 1887 l. 11776 został wydany.

Gdy miejsce pobytu Bronisławy hr. Stadnickiej nie jest wiadome, przeto ustanawiamy dlań kuratora w osobie adwokata dr. Malawskiego z substytucyą adwokata dr. Pietrzyckiego i polecamy tejże, aby ustanowionemu kuratorowi środki do swej obrony podała lub innego obrońcę sobie wybrała i tegoż sądowi oznajmiła, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

W Tarnowie, dnia 10 września 1887.

L. 37868 (6795)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w skutek decyzyi senatu dyscyplinarnego c. k. sądu krajowego wyższego z 30 sierpnia 1887 l. 12840 zarządzoną została tymczasowa suspenzja od urzędowania c. k. notaryusza Juliana Celewicza w Uhnowie w myśl §. 165 lit. b. ust. not.

Lwów, dnia 17 września 1887.

L. 11135 (6831)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedynczych firmy „Heinrich Sprecher" dla handlu żelazem w Stanisławowie z tem, że właściciel tejże Henryk Sprecher podpisywać będzie „Heinrich Sprecher".

Stanisławów, 24 sierpnia 1887.

L. 4653 (6832 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Jana Milana powołanego do spadku swojej matki Maryi Milan 2 mał. Starobrzańskiej ażeby w przeciągu roku jednego oświadczenie się do spadku wniósł, gdyż inaczej spadek przeprowadzonym zostanie z dziedzicami zgłaszającymi się i z ustanowionym dla niego kuratorem p. Leonem Steciakiem.

C. k. sąd powiatowy
Dobromil, 1 maja 1887.

L 8157 (6833 1—3)

Dobromilski c. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jana i Maryę Baćków, że na prośbę Błażeja Ostrowskiego o sprostowanie wykazu hipot. 195 w Posadzie nowomiejskiej wyznaczono termin na dzień 19 października 1887 i zawezwano w ich zastępstwie kuratora ad. dr. Byka.

Dobromil, 17 sierpnia 1887.

L. 21139 (6867 1—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie zawiadamia niewiadome z miejsca pobytu Rojzlę Weismanową i Aigę Blattowa, że w sprawie zaintabuluwania na rzecz spadkobierców i legataryuszów Salamona Ziegera prawa własności posiadłości objętej wykazem 52 i 91 ks. gr. gm. Koszyce wielkie, zamianował dla nich kuratorem Jakóba Grossbarta z Tarnowa.

Tarnów, 14 października 1886.

L. 13168 (6876 3—3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Pawła Fiderowicza zawiadamia się, iż wskutek wyniesionego przeciw niemu przez Markusa Kostenbauma, Eizyka i Małki Rublow i Reisli Zwilling pozwu de praes: 11 sierpnia 1887 l. 13168 o wykreślenie sumy 200 zł. a. w. zpn. ze stanu biernego realności pod l. k. 48 na Basiówce w Stryju celem bronienia praw pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Baczyńskiego ze Stryja wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 25 października 1887 na 9 godz. rano.

Zarazem poucza się pozwanego, iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać ma.

Z c. k. sądu powiatowego
Stryj, dnia 20 sierpnia 1887.

L. 3873 (6804 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Kunegundy Krydkowej kuratorem Michała Dziekana celem zastępywania jej w sprawie spadkowej po śp. Michale Krydce.

Tuchów, dnia 14 września 1887.

L. 1636 (6759 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że w sporze ustnym Aleksandra Wójcika i masy leżącej Agaty vel Agnieszki Wójcikowe, przeciwko Janowi Nowickiemu i masie leżącej zmarłej Apolonii Nowickiej o oddanie gospodarstwa nk. 32 w Grudny dolnéj, ts. wyrok z 18 kwietnia 1887 l. 1139 dla powodów przeznaczony, z powodu że Aleksander Wójcik w toku sporu wyemigrować miał do Ameryki i miejsce jego pobytu nieznane, ustanowionemu w tym celu kuratorowi Stanisławowi Brzykowskiemu z Bączałki doręczono.

Brzostek, 10 czerwca 1887.

Doniesienia prywatne.

L. 303 (6616 2—3)

Ogłoszenie.

Kasa zaliczkowa w Nowym Sączu, Towarzystwo zaregestrowane z ograniczoną poręką, podaje do wiadomości osób interesowanych, że oprocentowanie wkładek oszczędności po 6 prc. od sta rocznie za trzechmiesięcznem wypowiedzeniem, z dniem 31 grudnia 1887 ustaje, a natomiast oprocentowywać się będą od dnia 1 stycznia 1888 r. wszystkie wkładki po **5 prc. od sta** rocznie.

Dyrekcya.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1887

nabyć można po cenie **2 złr. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 złr. 70 ct.,** z których przypada 10 cnt. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Karol Bałłaban

we Lwowie,

pod „Złotym Kogutem"

ulica Halicka L. 23,

poleca

Swieży transport

chińsko-rossyjskiej herbaty

poleca

½ kilogr.	Congo cesarski . .	2 złr.	—	ct.
½ „	Familijnej . . .	3 „	—	„
½ „	Melange de Moscau .	4 „	—	„
½ „	Imperial . . .	5 „	—	„
½ „	wysiewek własnego wysiewu	1 „	70	„
½ „	wysiewek sprowadzanych	1 „	50	„

Herbaty ciemno naciągają, są woni nader przyjemnej i wystarcza kupiasta łyżeczka na dwie szklanek wyśmienitej herbaty. 6902

Do obsadzenia jest miejsce:

Asystenta górniczego,

Stygara przy kopalni galmanu,

Stygara przy kopalni glinki ogniotrwałej.

Ubiegający się o jedną z tych posad powinien wykazać nabyte teoretyczne i praktyczne wykształcenie, (Kandydat na miejsce asystenta górniczego ukończone studya akademii górniczej.), obecny wiek i odpowiedne fizyczne uzdolnienie, tudzież zupełną znajomość języka polskiego w słowie i pismie.

Odnośnemi dokumentami zaopatrzone podania, w których termin ewentualnego objęcia uproszonej posady, tudzież stan petenta, a u żonatych oraz liczbę członków rodziny podać należy — przyjmuje podpisany zarząd do dnia 15 października 1887.

Zarząd zakładów górniczych i hutniczych
Artura hr. Potockiego. 6693

Siersza (poczta Trzebinia), 15 września 1887.

Jan Ihnatowicz

poleca

wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plam

mianowicie: złr. ct

Amandina usuwa plamy powstałe z soków cukrowych, białka, lodów i t. p., flakonik . . . . . —.25

Apselna wyciąga plamy tłuste z materyj jedwabnych kolorowych . —.25

Acetina niszczy plamy powstałe z wapna i ługu, flakonik . . . —.25

Benzolina, wywabia plamy tłuste, potowe, maziowe i pokostowe flakonik mały 20 ct. cały . . . . . —.30

Brazylina materye czarne wypłowiałe i poplamione prane w odwarze brazyliny odzyskują pierwotny kolor, połysk i sztywność pakiet . —.02

Etilina usuwa plamy powstałe z farb do podłóg używanych i farb anilinowych, flakon . . . . . —.25

Javelina wywabia z bielizny plamy z wina czerwonego, owoców, konfitur i t. p., flakon . . . . —.20

Odalina usuwa plamy powstałe z kurzu, potu, tytoniu, mleka, piwa, kawy, czekolady, pleśni, wilgoci, śmietanki, rosołu i kwasu flak. . . . —.35

Oksalina wywabia plamy z atramentu, krwi i rdzy, flaszka . . . . —.25

Ziemianek oczyszcza materye białe wełniane z brudu i kurzu pakiet . . —.20

Mydełko żółciowe do wywabiania plam zastarzałych z materyi bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, kawałek . . . . . —.25

Quilaja materye wełniane i jedwabne, prane w odwarze quilaji tracą plamy i odzyskują świeżość, przytem kolor materyi nic nie traci, pakiet . . . . . —.60

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych, ul. Kopernika l. 3, Hotel Europejski iul. Halicka róg Wałowej. W KRAKOWIE Sukiennice l. 20. W CZERNIOWCACH Rynek l. 2 (6997 41—0)

Pierwsza koncesyonowana

Szkoła muzyczna

Ludwika Marka

we Lwowie, Rynek l. 9. 5852

Rozpoczęcie nauk gry na fortepianie w trzech kursach, od początków do wydoskonalenia gry, z dniem 1 września. Nauka spiewu solowego. — W oddziałach równoległych po dwie uczennic za opłatą: w drugim kursie 4 i 6 złr. miesięcznie, w trzecim kursie 7 złr. miesięcznie.

Główny skład

Fortepianów i pianin

Sprzedaż także na raty, miesięcznie po 15 zł.

Największa wypożyczalnia.

Domieszkania składające się z **6, 5, 4, 3 2,** pokoi z przynależnościami, **pokeje kawalerskie, sklepy** przy ulicach **Brajerowskiej, Podlewskiego, Kazimierzowskiej** odnajmuje Zarząd realności Emila Bertemiliana **Brajera,** Kazimierzowska 37 4687

L. 508 (6904 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady woźnego kasy oszczędności w Przemyślu z płacą 360 złr w. a rocznie i umundurowaniem, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają w przeciągu dni 14 od ogłoszenia tego konkursu wnieść podania do Dyrekcyi przemyskiej kasy oszczędności i w nich udowodnić:

1. Przynależność do jednej z gmin galicyjskich.
2. Dokładną znajomość języka polskiego w czytaniu i pismie.
3. Udowodnić, iż nie przekroczyli 40 rok życia.
4. Przedłożyć świadectwa moralności i nieposzlakowanego prowadzenia się.
5. Udowodnić dotychczasowe zatrudnienie.

Dyrekcya kasy oszczędności.
Przemyśl dnia 20 września 1887.

Wyłączny skład
oryginalnej

BIELIZNY WEŁNIANEJ

z jedynej przez

prof. dr. Gustawa Jaegera

koncesyonowanej fabryki

W. Bengera Synów w Stuttgart-Bregenz

w Magazynie SCHAYERÓW

we Lwowie.

Cennik fabryczny na żądanie franko. 6561

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de

TAMAR INDIEN GRILLON

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający przy cierpieniu

ZATWARDZENIU

i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKAI KISZEK i.t.d.

Bardzo przyjemny do zażywania,— nie zawiera w sobie żadnej cząstki drażniącej, — bierze się nie zmieniając w niczém ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.

Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobiétom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom. Spezedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

634

PRZESTROGA

Krochmal ryżowy i połyskujący (Silberglanzstärke) należy zakupywać w paczkach lub pudełkach z kartonu tylko zaopatrzonych znakiem ochronnym.

Marka ochronna

6839

Jedynie takim znakiem ochronnym zaopatrzony produkt jest najlepszy i pochodzi z największych fabryk krochmalu w Europie, z Salzuflen. — Inne fabrykaty bez znaku ochronnego **„Kot"** są falsyfikatem. — Prawdziwy krochmal dostać można w znaczniejszych handlach we Lwowie i w miastach prowincyonalnych.

Dla palących papierosy

Prawdziwe **Tutki i Bibułki** na papierosy z papieru **„La Patrie"** fabryki LEON & CIE w PARYZU, przewyższają wszelkie inne wyroby; dostać można w głównym składzie dla Austryi przy ulicy Sykstuskiej l. 3, adres:

Bracia Elster we Lwowie

i we wszystkich lepszych handlach.

Papier **„La Patrie"** uznany został przez Dr. RADZISZEWSKIEGO, profesora c. k. Uniwersytetu lwowskiego za **wyborny i nieszkodliwy.**

P. T. kupcy otrzymują znaczny rabat. 6924

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca:

urządzenia z porcelany, szkła i chińskiego srebra dla

Restauracyj, kawiarń

Kraków Jagiellońska

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki pap...